„NOWY ŚWIAT" — CONSOLIDATED OCTOBER 4-TH, 1925 WITH THE „TELEGRAM CODZIENNY" — IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

„NOWY ŚWIAT" — SKONSOLIDOWANY DNIA 4-GO PAŹDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAME" CODZIENNYM" JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM CZYNNIKIEM W ŻYCIU POLSKIEM NA WSCHODZIE.

No. 28 ROK XXIX. DAILY & SUNDAY NEW YORK
Czwartek, 28 Stycznia (Thursday, January 28), 1926

TELEGRAM CODZIENNY

Entered as Second Class Matter, March 3rd, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

CENA 3 CENTY

PAKT OGRANICZEŃ DLA PAŃST

Państwa Małej Ententy m... tu gwara...

GENEWA, 27 stycznia. — Pod... czas nadzwyczajnej sesji Ligi Narodów w marcu ma zostać przygotowany grunt do zawarcia paktu ograniczenia zbrojeń, dla państw bałkańskich, takiego samego, jaki został zawarty przez wielkie państwa w Locarno.

Rząd bułgarski już przyjął zaproszenie Rady Ligi Narodów do wzięcia udziału w konferen... partnerami w projektowanym związku politycznym. Obok nich do paktu będą należeć Austrja, Węgry i Albanja.

LUDNOŚĆ UKRAINY NIE CHCE SIĘ WYRZEC SAMOGONKI

Rząd skonfiskował 35,000 tajnych gorzelń — 98,000 przemytników wódki skazanych na $500,000 kary

CHARKÓW, 27 stycznia. — Mimo zniesienia prohibicji i przywrócenia prawa wyrobu 40 procentowej wódki, ludność Ukrainy, nie chce się wyrzec swej „samogonki", której wyrób w domu kosztuje dwa razy taniej, aniżeli wódki sprzedawanej w monopolach rządowych. Władze w ostatnim roku zarządziły energiczną rewizję wśród ludności wiejskiej w całej Ukrainie i skonfiskowały ludności 35,000 tajnych gorzelń służących do pędzenia sa...

W Rosji szerzy się ...

Gromady wilków włóczą się wśród ...

MOSKWA, 27 stycznia. — W Moskwie zmarło 5 osób skutkiem pokąsania przez wściekłe psy. Epidemja wścieklizny szerzy się w zastraszający sposób w całym kraju, rozszerzana przez gromady błąkających się psów i kotów od których przedostała się w gromady wilków wygnanych z lasów przez głód i zbliżających się do osiedli ludzkich w poszukiwaniu żywności.

Jeden przechodzień na przedmieściu Moskwy został rozszarpany na kawałki przez gromadę wilków. Tysiące sztuk bydła w różnych częściach kraju, zostało pożartych przez gromady wilków, które są tak śmiałe, że rzucają się na gromady wieśniaków uzbrojonych w widły i pałki.

Ze wszystkich części Rosji zjeż dżają się do Moskwy ludzie pokąsani przez wściekłe psy, koty i wilki, dla leczenia wścieklizny. Dotychczas w szpitalach moskiewskich znajduje się 15 pacjentów chorych na wściekliznę.

Przemysł tytuniowy przynosi rządowi największe dochody

WASHINGTON, 27 stycznia. — Największa suma podatkowa, jaką rząd Stanów Zjednoczonych otrzymał zeszłego roku z jednego przedsiębiorstwa, pochodziła od kompanji produktów tytuniowych, która zapłaciła w 1925 roku 345,247,210 dolarów podatku.

Poszczególne sumy podatku od produkcji tytuniowej wynoszą: od cygar 43,000,000 dolarów, od papierosów 225,032,102 dolarów, od tytuniu do fajki 66,922, 388 i od tabaki do zażywania 6,753,610 dolarów.

Kurs złotego i bondów polskich na giełdzie nowojorskiej:	
Złoty, 19,3 cen. am. dziś	14c
Złoty tydzień temu	14c
Bond 8% pożyczki płatnej w roku 1940	68¾
Bond 8% pożyczki płatnej w roku 1850	88%

Stan powietrza: Pochmurno — śnieg.

54 MARYNARZY SKAZANYCH NA PEWNĄ ŚMIERĆ — OKRĘTY LARISTAN I ANTINOE TONĄ BEZNADZIEJNIE

Okręty stojące w pobliżu, nie mogą pospieszyć z pomocą z powodu gwałtownej burzy

Na środku oceanu Atlantyckiego toną, miotane burzą, dwa okręty towarowe, Antinoe i Laristan. Szereg okrętów wezwanych telegrafem iskrowym, przybyło na miejsce katastrofy, ale nie może skazanym na zagładę okrętom, pospieszyć z pomocą z powodu niezwykle wzburzonego morza.

Wysłana przez okręt Roosevelt łódź ratunkowa została rozbita, przez wzburzone fale, a jej dzielna załoga znalazła bohaterską śmierć w otchłaniach oceanu. Załoga skazanych na zagładę okrętów oczekuje ze spokojem powolnej śmierci, która nieuniknienie się zbliża. Burza na morzu nie ustaje. Wszelkie próby ratunku nieszczęśliwych marynarzy okazały się daremnemi. Obydwa zagrożone okręty prawdopodobnie zatoną w ciągu następnych kilku godzin w obliczu okrętów stojących w pobliżu, a nie mogących im przyjść z upragnioną pomocą.

Dlaczego prezydent mający większą władzę od królów nie załatwi strajku węglowego?

Kongresman Boylan krytykuje komisję Kongresu za bezczynność w sprawie strajku

WASHINGTON, 27 stycznia. Kongresman Boylan demokrata z New Yorku, w liście wystosowanym do przewodniczącego komisji węglowej z łona Kongresu Parkera, zapytuje, co Komitet Kongresu dla sprawy węglowej zamierza uczynić z projektem do prawa w sprawie załatwienia strajku węglowego. Przytej okazji kongresman Boylan zadaje sobie pytanie.

„Ile musi jeszcze przecierpieć naród amerykański, zanim prezydent, cieszący się większą władzą, jak wielu królów i monarchów, przedsięweźmie jakieś kroki, dla zakończenia strajku"?

MILJON LUDNOŚCI CHIŃSKIEJ SKAZANEJ NA ŚMIERĆ GŁODOWĄ

Rodzice sprzedają swe dzieci w niewolę

HANKOW, 27 stycznia. — Po sucha jaka panowała przez dłuższy czas w miesiącach letnich w prowincjach Środkowych Chin, spowodowała wielki nieurodzaj i głód w prowincjach Hupeh, Yunnan, Scehun, Kweichow i Hunan. Około miljon ludności dotkniętej głodem skazany jest na zagładę, jeżeli nie otrzyma pomocy w krótkim czasie.

Ludność dotknięta głodem sprzedaje swe dzieci, aby się pozbyć ciężaru ich żywienia.

Rząd nie ma żadnej siły, by zaradzić klęsce głodu. Zwalczające się wzajemnie partje wojskowe, przeszkadzają wysyłce żywności potrzebnej na wyżywienie głodnych.

FORD OTRZYMAŁ WIELKIE ZAMÓWIENIE OD BOLSZEWICKIEJ ROSJI

MOSKWA, 27 stycznia. — Prasa bolszewicka ogłasza wiadomość o zawarciu pomiędzy rządem bolszewickim a kompanją Forda, kontraktu na dostawę 12,000 traktorów, które zostały zapłacone gotówką w dwóch trzecich częściach, a jedna trzecia część pozostawiona na spłatę po 9 miesiącach. Traktory zostają wysyłane pospiesznie do portów syberyjskich.

150-letni Turek odźwiernym

KONSTANTYNOPOL. — Sławny Turek, Zogu Aga, liczący sobie 150 lat życia, uważany za najstarszego człowieka na świecie, tragarz z zawodu, otrzymał posadę odźwiernego w gmachu miejskim, co go ochroniło od korzystania z jałmużny.

Kwestja farmerska stanowi niebezpieczeństwo dla Stanów Zjedn.

Farmerski zachód jest rządzony po dyktatorsku przez wielkich przemysłowców i bankierów

NEW YORK, 27 stycznia. — W nowojorskim klubie ekonomicznym mieszczącym się w hotelu Astor odbyła się wczoraj publiczna dyskusja na temat: „Farmer i dobrobyt narodowy". Mówcy biorący udział w dyskusji przedstawiali trudności amerykańskiego farmera i niebezpieczeństwo, grożące z tego powodu całemu narodowi amerykańskiemu, jeżeli przemysłowcy i finansiści ze wschodu będą nadal rządzić farmerskim zachodem.

Gubernator Lowden, oświadczył otwarcie, że bliższe obserwacje stosunków farmerskich przekonają każdego, że rolnictwo amerykańskie dąży do nieuniknionej ruiny. Ludność miejska płaci wysokie ceny za produkty farmerskie, a farmer dostaje tylko nieznaczny ułamek z tych cen, które płaci ludność miejska za produkty farmerskie. Zysk tonie w kieszeniach bankierów i przemysłowców.

Pogłoski o wypędzeniu 20,000 Niemców z Rumunji nieprawdziwe

BUKARESZT, 27 stycznia. — Pogłoski, jakoby rumuńskie ministerjum spraw wewnętrznych upoważniło policję do wypędzenia z Rumunji 20,000 obywateli niemieckich, okazały się nieprawdziwe. Rumuńskie ministerjum spraw wewnętrznych ogłasza, iż rozkaz dla usunięcia 20,000 obywateli niemieckich został przedłużony do 1 czerwca.

4,000 pozbawionych dachu nad głową

MAZATLAN, Meksyk, 27 stycznia. — W okręgu Nyarit, nawiedzonym ostatnio powodzią, znajduje się 4,000 ludzi pozbawionych dachu nad głową i cierpiących wielką nędzę, jak donosi konsul amerykański W. Blocker do departamentu stanu. Meksykański i amerykański Czerwony Krzyż współdziałają ze sobą energicznie dla ulżenia nędzy 15,000 osób nie mających prawie żadnych środków do życia. Straty wyrządzone przez powódź wynoszą przeszło 5,000,000 dol. Czternaście tysięcy domów zostało zniszczonych. Około 400 zwłok wydobyto dotychczas z moczarów powstałych po powodzi. Wiele zwłok zatopionych zostało zniesionych do morza.

BOLSZEWICY NIE MAJĄ ZAMIARU SPŁACAĆ DŁUGÓW CARSKICH

PARYŻ, 27 stycznia. — Podczas gdy wszystkie państwa europejskie spieszą się z załatwieniem swych długów należnych Stanom Zjednoczonym, dla przywrócenia sobie możności uzyskania nowych pożyczek, rząd bolszewickiej Rosji ogranicza się tylko do ogłaszania od czasu do czasu szumnych deklaracyj, których nigdy nie zamierza wprowadzić w czyn, że długi zaciągnięte przez byłe rządy carskie, zostaną spłacone.

Rząd bolszewickiej Rosji stara się zainteresować Francję lokatą nowych kapitałów francuskich w przemyśle rosyjskim, obiecując płacić 11 procent od kapitału ulokowanego.

Finansiści francuscy jednak nie łudzą się, że jest to najzwyklejszy oszukańczy podstęp ze strony bolszewików rosyjskich, dla wciągnięcia w zasadzkę finansistów francuskich.

Dyktator Hiszpanji zamierza wygrać wojnę przyszłej wiosny

PARYŻ, 27 stycznia. — Dyktator Hiszpanji gen. Primo de Rivera, w wywiadzie z koresponden tami pism francuskich wyraził przekonanie, że wojska hiszpańskie wygrają wojnę marokańską przyszłej wiosny. Zdaniem dyktatora de Rivery wódz powstańców marokańskich traci coraz bardziej znaczenie między plemionami marokańskiemi, które zwątpiły w ostateczne zwycięstwo swej sprawy.

NAJNOWSZE WIADOMOŚCI

Ludność Włoch szybko się zwiększa

RZYM. — Ostatni spis ludności wykazał, że Włochy mają 42,115,606 ludności o 3 miljony więcej, aniżeli w 1921 roku. Ludność Włoch powiększa się rocznie o jeden miljon osób.

Pogłoski o bogatych pokładach złota na Syberji, bajką

BŁAGOWIESZCZENSK, Syberja. — Pogłoska o wykryciu bogatych pokładów złota we wschodniej Syberji okazała się bajką. Dawne kopalnie złota w okręgu Tommoto zostały opuszczone, a pozostały tylko mało opłacające się kopalnie Niezamety, Lebediny, Proletarjusz i Orochenka.

Były rumuński następca tronu chory na influenzę

RZYM. — Były rumuński następca tronu, przebywający we Włoszech od chwili zrzeczenia się praw do tronu, zachorował na influenzę. Chorego księcia pielęgnuje pani Lupesco, dla której książę wyrzekł się blasku korony królewskiej.

Oryginalny spadek dla syna

PHILADELPHIA. — W. Gridley, umierając, pozostawił swemu synowi testamentem 5 dolarów i cały świat, na którym sobie powinien zarobić na życie.

W Irlandji powstała nowa partja

DUBLIN. — W Irlandji powstała nowa partja ludowa pod przewodnictwem prof. Monngenisa, który oderwał się od partji rządowej wolnego państwa Irlandji, po zrzeczeniu się przez rząd irlandzki pretensji do sporných powiatów na granicy Ulster. Celem nowej partji jest zjednoczenie terytorjum Irlandji i utworzenie centralnego rządu dla całej Irlandji.

Turcy zabrali się do budowy okrętów

KONSTANTYNOPOL. — Rząd turecki wynajął 400 niemieckich inżynierów i doświadczonych robotników dla pobudowania olbrzymiego doku, do budowania okrętów.

Żółty śnieg we Włoszech

NEAPOL. — W południowych Włoszech spadły wielkie ilości śniegu i gradu koloru żółtego, powstałego prawdopodobnie na skutek zmieszania się wielkich chmur pyłu naniesionych wiatrem z pustyni Sahary ze spadającym śniegiem.

W zachodniej części Ontario natrafiono na żyłę złota

WINNIPEG. — W pobliżu jeziora „Red" w zachodniej części prowincji Ontario, poszukiwacze natrafili na bogatą żyłę złota. Mieszkańcy okolicznych miejscowości udają się pospiesznie na miejsce odległe 40 mil od kolei opanowani gorączką zbogacenia się.

Ford dostał manji zakupywania starych skrzypiec

DETROIT. — Henry Ford, patron starowiecklich tańców, nabył w ostatnich czasach kilka rzadkich skrzypiec, wartości, jak wtajemniczeni twierdzą, 300,000 dolarów.

Nie człowiek od małpy, a małpa od człowieka pochodzi

LONDYN. — Murzyńskie plemię Botangi, żyjące we wnętrzu dżungli afrykańskich, posiada wśród siebie tradycję, że małpy pochodzą od ludzi. Według tradycji murzyńów plemienia Botangi, małpy odaunąwszy się od ludzi uległy zwyrodnieniu i zapomniały mowy ludzkiej, którą przedtem posiadały.

Katastrofalny pożar w dzielnicy Harlem

Troje dzieci i matka giną w płomieniach

Ojciec śmiertelnie poparzony przy ratowaniu rodziny

NEW YORK, 27 stycznia. — Pięć osób straciło dzisiaj życie w dwóch pożarach. Matka i troje dzieci spaliły się żywcem, a ojciec rodziny doznał śmiertelnych poparzeń, ratując pozostałe czworo dzieci w pożarze domu 124 East 109 ulica. Spaliły się: Anna Folta, matka lat 34, dwie córeczki: Helena lat 3, Anna licząca 8 miesięcy i syn Antonio lat 8.

W drugim pożarze, który zniszczył dom pn. 2366 8-ma Avenue, spalił się żywcem G. Kissen, lat 51, ciężko chory i bezwładny, skutkiem ran zadanych mu przed kilku dniami przez bandytów.

KONGRES UCHWALIŁ PRAWO KORZYSTNE DLA FARMERÓW

Plan współdzielczego wydziału dla farmerów został urzeczywistniony

WASHINGTON, 27 stycznia. — Kongres Stanów Zjednoczonych uchwalił dzisiaj, 357 głosami przeciw 3, pierwsze prawo na korzyść farmerów, w sprawie utworzenia współdzielczego wydziału przy sekretarjacie rolnictwa, który ma się zająć stworzeniem współdzielczych targowisk, dla sprzedaży produktów farmerskich, bez wyzysku farmerów przez niesumiennych pośredników.

Kongres przez uchwalenie tego prawa zatwierdził plan projektodawcy przewidujący wyznaczenie 225,000,000 dolarów na prace w pierwszym roku nad stworzeniem współdzielczego targowiska farmerskiego.

Nieporozumienie chińsko-rosyjskie minęło

PEKIN, 27 stycznia. — Grożący pomiędzy bolszewicką Rosją i Chinami kryzys, z powodu aresztowania przez rząd chiński urzędników kolei wschodnio-chińskiej, minął. Dyktator Mandżurji gen. Chang Tsao Lin uwolnił aresztowanych urzędników rosyjskich.

Niemcy wezmą udział w w przedwstępnej konferencji ograniczenia zbrojeń

GENEWA, 27 stycznia.—Rząd niemiecki zawiadomił Radę Ligi Narodów, iż ma zamiar wziąć udział w pracach przygotowawczych komisji rozbrojeniowej, która ma za zadanie, ułożyć dla Ligi Narodów plan nowej konferencji rozbrojeniowej.

Portugalja nie ma u siebie niewolnictwa

LIZBONA, 27 stycznia. — Prezydent republiki portugalskiej Dr. Machado, oświadczył, że krajowcy zamieszkali w kolonjach portugalskich, nie żyją w poddaństwie, jak to stwierdził prof. Ross z uniwersytetu stanu Wisconsin w swym raporcie do Ligi Narodów.

ANGIELSKO-WŁOSKA UGODA W SPRAWIE DŁUGÓW PODPISANA

Spłata długów rozłożona na 62 lata

LONDYN, 27 stycznia. — Włosko - angielska umowa w sprawie spłaty długów wojennych na leżnych Anglji od Włoch, została dzisiaj podpisana. Włochy uzyskały niezwykle dogodne warunki. Spłata długów została rozłożona na 62 lat w ratach rocznych 4,500,000 funtów szterlingów (20,000,000 dol.) rocznie. Włochy zrzekły się procentu od 22,000,000 dolarów złota, złożonych, jako gwarancja, dla udzielonych im przez Anglję pożyczek. Mimo, że ugoda została już podpisana, społeczeństwo angielskie do ostatniej chwili nie wiedziało na jakich warunkach ugoda została zawarta. Prasa angielska krytykuje ostro ministra finansów Churchilla, za narażenie na szkodę angielskich interesów finansowych.

Włochy zapłacą tylko 250,000,000 funtów szterlingów, zamiast całej sumy 592,000,000 funtów pożyczonych od Anglji na prowadzenie wojny przeciw Austrji.

Włochy zostały także zwolnione od płacenia procentów od całej sumy.

IMPERFECT IN ORIGINAL

DZISIAJ

28

CZWARTEK

Styczeń ma 31 dni.

KALENDARZYK

Karola. Ildenfonsa.

Wypadki Historyczne

W roku 1832 otwarcie Resursy obywatelskiej w Warszawie.

RUCH OKRĘTÓW

Czwartek:
Pres. Harrison, z Marsylji
Ft. St. George, z Bermudy

Piątek:
Munargo, z Nassau
Caledonia, z Glasgowa

Sobota:
Nieuw Amsterdam, z Rotterdamu
Vauban, z Montevideo

POSIEDZENIA

CZWARTEK

Dyrektorjat Domu Nar.—pos. akcjonarjuszy—19 St. Marks Pl.

T-wo Śpiewu „Wanda"—lekcja, Dom Polski przy Courtlandt Ave., Bronx.

Poniedziałek:

„Sokół Polski" — posiedzenie miesięczne w Domu Narodowym przy St. Mark's Place.

Wtorek:

Tow. Śpiewu „Echo"—lekcja w Domu Narodowym przy St. Mark's Place.

Tow. Śpiewu „Harmonja"—lekcja w Domu Narodowym przy St. Mark's Place.

Tow. Śpiewu „Chopin"—lekcja w Domu Polskim przy Courtlandt Avenue, Bronx.

PŁUKANIE ZBOLAŁEGO GARDŁA ALBO MIGDAŁÓW ASPIRYNĄ

Przyrządźcie nieszkodliwe, a skuteczne płukanie, rozpuszczając dwie tabletki „Bayer Tablets of Aspirin" w czterech stołowych łyżkach wody. Wypłukajcie gardło. Powtórzcie po dwóch godzinach, jeśli zachodzi tego potrzeba.

Upewnijcie się, że używacie prawdziwe Bayer Aspirin, naznaczone krzyżykiem Bayer, które są sprzedawane w blaszkowych pudełkach po 12 tabletek za kilka centów.

BAJADERA

NIEDZIELA 31-GO STYCZNIA
WASHINGTON IRVING HIGH SCHOOL

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje

WŁÓCZĘGA.

Powszechnie twierdzą, że darowanemu koniowi nie tego... nie zagląda się... w zęby. Może i mają rację ci, którzy tak twierdzą. Bo i pocóż?

Taką też mniej więcej odpowiedź otrzymaliśmy wczoraj, gdy do Ochronki zgłosili się dwaj panowie, znany nam artysta p. Bromiński i zarządca restauracji Domu Narodowego pp. Dec.

Przyjechali samochodem.

Bez ceremonji zaczęli ściągać pudła, paczki i kubły.

Rozwarły się szeroko drzwi Ochronki, by wpuścić gości ciężko obładowanych, a dzieci (mieliśmy wczoraj wyjątkowo mało, tylko 16, reszta na koklusz choruje) obstąpiły ich. Przywitała ich zdumiona pani Grabowska.

— Przynieśliśmy kilka pieczonych kur na kolację dla dzieci.

KURY?

— I trochę ryb świeżych.

RYB?

— I ze dwa torty.

TORTY?

— I trochę ice creamu.

Ice cream? A wam co się stało? Czy wam zimno coś w głowie popsuło? Tak w biały dzień, w sam powszedni poniedziałek kury, torty i ryby?

— Ano tak... Obywatel Bromiński myślał, że na scenie jest, roześmiał się wesoło, a obywatel Dec dzieci głaskał zamiast odpowiedzi. Dopiero po dłuższej rozmowie dowiedzieliśmy się, że miał być bankiet w Domu Narodowym, że dużo mięsiwa i tortu i ryb i lodów zostało, więc postanowiono urządzić malusińskim bankiet.

TO WSZYSTKO...

Obywatel Dec darował jeszcze pięć dolarów i obaj wyszli.

Tu dopiero zaczyna się „fun."

Urządziliśmy sobie ucztę królewską. Wszystkiego bowiem było wbród.

Zdziwione oczy dzieci pytały, zaglądały darowanemu koniowi w zęby... ale nikt ich ciekawości nie zaspokoił.

Wieczorem matki zgłosiły się po swe dzieci.

• • •

A co w paczce?

No nic... darowany koń...

Ciekawość uzasadniona jest pierwszym stopniem do nieba. Więc rozpakowawszy paczki zdziwione pytały.

— Taż to kurczaki moiściewy.

— No tak.

— O hej... Ryba i kejksy....

— A to co się stało?

Nic... Nie zaglądajcie, z przeproszeniem, gdzie nie należy...

• • •

O godzinie siódmej zadzwonił dzwonek.

P r z y s z ł a dziewczynka z dzbankiem. Codziennie o tej porze przychodzi do Ochronki po mleko. Pięcioro dzieci w domu, troje na koklusz choruje, matka z domu wyjść nie może, więc przysłała najstarszą po mleko.

Pani Grabowska wręczyła jej dzbanek mleka i paczkę.

— Co to ciocia?

— Daj mamie i powiedz, że to od Sokołów.

— Ale co?

Nie zaglądaj kurczakom pod skrzydełka... nie pytaj...

• • •

W skromnem zimnem mieszkaniu do królewskiej uczty zasiadła rodzina. Zajadali smacznie pieczone kury i ryby smażone, torty i owoce. Rozpromienione buzie chorych dzieci mamlały radośnie.

— Kto to przysłał? — pytały zdumione dobrocią ludzką, w którą wierzyć już przestały.

— Ciocia w Ochronce powiedziała, że jakieś sokoły czy orły... bo ja wiem.

— To LUDZIE przysłali tłumaczyła matka — odsuwając talerz.

— LUDZIE...

NA OCHRONKĘ

Klub Demokratyczny Kokiet w Bronx, N. Y. na wniosek ob. Steinberg (zebrane na posiedzeniu 25-go stycznia, r. b.)	$10.00
Elżbieta Kapic	1.00
J. Czyżewski, zamiast kwiatów na grób śp. Pawła de Gery	3.00

NA EKRANIE ŻYCIA

Szkice ołówkiem Specjalnie dla „Nowego Świata" TEMPLE

ACH, TE GUZIKI!

I znowu spóźni się do biura o piętnaście minut. Tylko dlatego, że towarzyszka żywota woli wieczorami wysiadywać w kinie dla jakiegoś tam Rudolfa Valentino, niż uczciwie spełniać swe obowiązki małżeńskie. O skarpetkach lepiej nie mówić, ale tego przynamniej nikt nie zobaczy.

Listy do „Włóczęgi"

Szlachetny Panie!

Byłam przez czas dłuższy chorą — jedną nogą na tamtym świecie i z tego powodu nie byłam w stanie odpisać na Jego list.

Obecnie przeglądając swoje listy natrafiłam na list „Włóczęgi" i do koperty zdrotnej włożyłam dolara, aby choć w części ulżyć niedoli biednych bliźnich, którzy pomocy potrzebują.

Z głębokim szacunkiem,
STARA FARMERKA,
z W. Bloomfield, N. J.

Szanowny Panie „Włóczęgo!"

Jest tutaj w New Yorku jedna kobieta, wdowa, która, aczkolwiek mąż jej był asekurowany w Metropolitan Life Insurance Company, nie otrzymała ani grosza.

Kobieta ta nie mówi po angielsku i nie wie co robić. Proszę o pomoc dla niej, a właściwie poradę.

W. S.

• • •

Proszę o przysłanie mi adresu tej kobiety, a sprawą jej zajmę się osobiście.

Szanowny Panie „Włóczęgo!"

Posyłam przekaz pocztowy na dziesięć dolarów. Pieniądze te zebrane zostały podczas chrzcin, jakie się odbywały u państwa Długołęckich, zamieszkałych pn. 82 Ludlow Avenue, Jersey City, N. J.

Podczas zabawy, jaka była nadzwyczaj wesołą, do gości przemówił słów kilka ob. A. Ochterski, w których streścił pracę „Włóczęgi", którą ten prowadzi dla dobra sierot.

Wniosek mówcy poparli rodzice chrzestni maleńkiej Irenki, pani P. Ochterska i p. I. Chmielewski, składając na stole pierwsze ofiary.

Za nimi poszli inni goście i zebrano wymienioną powyżej sumę.

Ofiarodawcami były następujące osoby:

I. Chmielewski	$1.00
C. Ochterski	3.00
J. Długokęcki	1.00
A. Jakobiak	1.00
J. Stapiński	1.00
J. Szymański	1.00
Z. Niewiadomska	1.00
F. Czak	1.00
RAZEM	$10.00

Przesyłając powyższą sumę kreślę się z głębokim szacunkiem,

I. CHMIELEWSKI.

NOTATKI REPORTERSKIE

Howard Cohen, urzędnik Rady Elekcyjnej podał do wiadomości osób zainteresowanych, że podczas ostatnich wyborów agitatorzy forsujący kandydatów na mayora miasta New Yorku wydali $1,886,299.50. Weale niezła sumka.

• • •

Znana firma krawiecka Stein Bloch, istniejąca od siedmdziesięciu jeden lat rozpoczęła sprzedaż akcyj swoim pracownikom. Czyniąc to podała ona, że przyczyną skłaniającą ją do tego czynu jest chęć zainteresowania ludzi pracujących w jej sklepach i warsztatach krawieckich, całym interesem. Coś a la Henry Ford, którego produkcja i zyski wzmogły się o kilkaset procent dzięki właśnie takiej manipulacji.

• • •

Gdy gubernator Al. Smith usunie się w dniu 1-szym lutego 1927 roku z życia politycznego i wszyscy nazywać go będą Mr. Smith, rozpocznie on karjerę w dziedzinie bankowości. Tak mówią przyjaciele gubernatora. Ustalono nawet, że firma County Trust Company prosiła Smitha, aby już teraz przyjął propozycję zostania członkiem dyrektorjatu. „Al" narazie zbył milczeniem tę ofertę.

„Dopóty dzban wodę nosi dopóki..." Aktoreczka Katherine Berkley, z pn. 124 West 45th St. puszczała sobie w obieg fałszywe czeki. Udawało się jej to dość długo, aż onegdaj w Hotelu Embassy, (70th St. i Broadway), gdy chciała zmienić czek na sumę $707.50, wystawiony przez niejakiego Williama Harwey'a kasjer poznawszy falsyfikat, kazał Berkley aresztować. Przyznała się ona do winy, jednocześnie twierdząc, że do inkryminowanego „zawodu" popchnęła ją żądza luksusowego życia.

• • •

Dziesięciodniowe niemowlę płci męskiej zostało znalezione na jednej z ławek znajdujących się na stacji kolei podziemnej I. R. T. przy 33rd Street i Park Avenue przez niejaką pannę Annę Sadową, zamieszkałą pn. 127 Manhattan Avenue.

Dziecinę odwiózł posterunkowy ze stacji przy 33rd Street do szpitala Bellevue do Wydziału dla Podrzutków. Nie zawsze serce matki jest czułe na niedolę dziecka przynajmniej ten wypadek dowiódł, że kobiety obecnego stulecia nie mają ani nerwów, ani też serca.

BAL

w sobotę, dnia 30-go stycznia, w Domu Narodowym w New Yorku

BAL
LIGI KOBIET

Dochód obrócony będzie na pomoc
DZIECIOM strajkujących górników;
DZIECIOM inwalidów Polskiej Armji w Kraju;
DZIECIOM w Polskiej Ochronce Dziennej;
DZIECIOM tych rodzin, którym Liga Kobiet stale regularnie pomaga.

W ich imieniu zapraszamy Was na nasz

BAL

KOBIETA CIERPI

bóle ledźwiowe, nudy i zemdlenia, ma opuchnięte nogi i członki, co często jest skutkiem chorych nerek i pęcherza.

Tylko kobieta może zrozumieć, jak dotkliwe są te cierpienia, a jednak często cierpi oną z dnia na dzień, chociaż ulgę może doznać. Spróbuj pudełko Gold Medal haarlem oil capsules (oryginalnych i prawdziwych). Środek ten jest przyjacielem kobiet od przeszło 200 lat. Zacznij zażywać je dzisiaj i będziesz się czuła lepiej jutro. W zapieczętowanych pudełeczkach gwarantujemy, że rzeczywiście są takiemi jakiemi je przedstawiamy.

GOLD MEDAL HAARLEM OIL CAPSULES

Zwróćcie uwagę na nazwę Gold Medal na niebiesko-złotym pudełeczku. Nie przyjmujcie żadnych naśladownictw. We wszystkich pierwszorzędnych aptekach .35c, 75c, $1.50

Dzieci, te p... muszą się wychować na zdrowych obywateli i obywatelki.

Muszą mieć siły, aby walczyć z przeciwnościami życia, jakie im przypadną w udziale.

Bez naszej pomocy, bez pomocy materjalnej, jaką mamy nadzieję Liga Kobiet zdobędzie w sobotę, nie uda się roztoczyć opieki, choć nad kilkoma z tych istotek.

Pojutrze wszyscy rodacy będą mieli okazję do współpracy z „Ligawkami", gdy przybędą na bal, jaki się odbędzie w Domu Narodowym przy St. Mark's Pl.

Pamiętajcie więc o tym balu.

Zapłaciła $500 kary za złożenie fałszywych zeznań

Pani Adela Browning, rozwiedziona żona byłego realnościowca Browninga, znanego z adoptacji czeskiej dziewczyny Ludwiki Spas, została skazana na 500 dolarów kary, za złożenie fałszywych zeznań przy wypisywaniu aplikacji o amerykański paszpart zagraniczny.

Sprostowanie

Ponieważ w notatce o popiersiu Władysława Reymonta wystawionem podczas akademji podaliśmy, że twórcą tego dzieła był niejaki p. Dybowski, co jest mylne, niniejszem dzielimy się z czytelnikami wiadomością i zarazem prostujemy powyższe stwierdzając fakt, że **rzeźbiarzem, który tę pracę wykonał jest p. Adam Dąbrowski.**

Samobójstwo tancerki

Zużona życiem 21-letnia tancerka Smith, przeznaczywszy swemu młodszemu bratu najdroższy przedmiot jaki posiadała **„ukarynę"**, zażyła trucizny, by się pozbyć niewygodnego ciężaru, za jaki uważała, życie. Panna Smith w pozostawionej notatce, oświadczyła, że straciła ochotę do życia z powodu zawodów, na jakie natrafiała na deskach teatralnych.

WAŻNY WIEC W SPRAWIE BILU IMIGRACYJNEGO

W niedzielę, 31-go stycznia w Domu Narodowym

Klub Obywateli Amerykańskich Polskiego pochodzenia (American Citizens of Polish Descent), wszedłszy w porozumieniu z kongresmanem Perlmanem, jednym z wnioskodawców głównego bilu, który projektuje modyfikację obecnej ustawy imigracyjnej Stanów Zjednoczonych, zwołuje wiec masowy do Domu Narodowego, pn. 19-23 St. Mark's Place, na niedzielę, dnia 31-go stycznia b. r. Początek naznaczono na godzinę trzecią po południu.

Na wiecu przemawiać będą: wnioskodawca bilu, kongresman Nathan D. Perlman, redaktor „Nowego Świata", p. P. Yolles, tudzież inni mówcy.

Sprawa, w której wiec zostaje zwołany jest bardzo ważna i dotyczy wszystkich Polaków, którzy pragną sprowadzić krewnych z Polski do Stanów Zjednoczonych. Jest ona dzisiaj bodaj najżywotniejszą ze wszystkich, dotyczących naszego wychodźtwa. Wobec tego spodziewanem jest jaknajliczniejszy udział Polonji tak z samego New Yorku jak i z okolic.

Bil kongresmana Perlmana obejmuje rozszerzenie stopnia pokrewieństwa dla obywateli amerykańskich, pragnących sprowadzić krewnych do Stanów Zjednoczonych, jak i umożliwienie deklarantom, to jest posiadającym pierwsze papiery obywatelskie, sprowadzenie żon i dzieci, co na zasadzie obecnej ustawy nie jest możliwem.

Na wiecu w przyszłą niedzielę w Domu Narodowym nie powinno zatem braknąć nikogo z zainteresowanych.

Wstęp wolny.

Terpentyna usuwa straszny flegmowy kaszel

Terpentyna przenika przez pory skórne i przesiąka wprost do rozgorączkowanych tkanek w piersiach i w gardle. Rozwalnia ona, prawie natychmiast, nagromadzoną flegmę która zagraża zatkanie gardła Waszego dziecka. Atoli, surowa terpentyna pali i ma nieprzyjemny zapach. Lecz w Turpo — tej Maści Terpentynowej — ta moc paląca i nieprzyjemny zapach zostały usunięte. Ta starannie oczyszczona terpentyna znajdująca się w Turpo przynosi nawet o wiele większą ulgę niż surowa terpentyna. Turpo nie tylko że przynosi prawie natychmiastową ulgę w wypadku strasznego flegmowego kaszlu, lecz gdy posmaruje się gardło dziecka, skłonnego do krupu przed ułożeniem go na spoczynek, ten środek również przeciwdziała możliwemu atakowi. Miejcie Turpo zawsze pod ręką 35c i 75c słoiczek można nabyć we wszystkich aptekach. The Glessner Company Findlay, Ohio.

MUSICIE UMIEĆ TAŃCZYĆ
W SZKOLE TAŃCÓW
177 East 84th Street
róg Third Avenue.

Nie zwlekajcie. Nauczcie się natychmiast w starej, najlepszej polskiej szkole. Zawsze otwarta. — Ceny umiarkowane. Mamy pięćdziesiąt doświadczonych nauczycielek.

Siarka oczyszcza skórę z egzemy

Jakiekolwiek wyrzuty skórne, nawet ostra, swędząca egzema mogą być szybko usunięte przez posmarowanie kremem Mentho - Sulphur, twierdzi słynny specjalista skórny. Dzięki jego własnościom niszczenia mikrobów, ten preparat siarkowy natychmiast przynosi ulgę rozjątrzonej skórze, łagodzi i goi egzemę, zostawiając skórę czystą i gładką.

Rzadko środek ten chybia w przyniesieniu w krótkim czasie ulgi cierpiącym. Możecie nabyć słoiczek Rowles Mentho-Sulphur w którejkolwiek lepszej aptece.

Niechaj próba Mentho - Sulphur przekona Was, co może ten środek zdziałać dla Was. Nadeślijcie kupon po próbny słoiczek. Wytnijcie go teraz.

Whitehall Pharmacal Co. 598 Madison Avenue New York, N. Y. **Bezpłatna Próbka**

Proszę przysłać mi bezpłatną próbkę Mentho-Sulphur.

Dept. N 1161-B

....
....

SANTAL MIDY

KATAR Pęcherza

Szybko uśmierzany przez

Santal Midy

Nie przyjmujcie naśladownictw. Patrzcie na słowo „Midy". Sprzedawane we wszystkich aptekach.

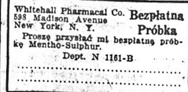

STARE ZASŁUŻONE LINJE

RED STAR LINE
WHITE STAR LINE

Powtórnie dostały od RZĄDU POLSKIEGO KONCESJĘ na przywóz pasażerów z Polski. Kupując szyfkartę, sprawdźcie, czy są one linij okrętowych "Red Star Line", lub "White Star Line", na których okrętach tysiące osób przyjechało już z Polski.

RED STAR LINE
WHITE STAR LINE
1 Broadway, New York

lub u któregokolwiek z naszych agentów.

MARJA MAGDALENA

GUSTAW DANIŁOWSKI. — POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

Ciemne z gniewu pobiegły znowu ku Marji i rozbiły się nagle przeźroczyste, świetliste, jakby rozjaśnione nagłym, idącym z wewnątrz płomieniem.

Wstał, po ślicznie wykrojonych jego ustach przewinął się cichy uśmiech z odrobiną subtelnej, ledwie uchwytnej ironji i rzekł nie podniesionym, a jednak dźwięczącym donośnie głosem:

— Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy na nią kamieniem rzuci!

Jakby ugodzony w piersi tą odpowiedzią, cofnął się pierwszy szereg.

— Co powiedział? co powiedział? — poszedł gwar po tłumie — i słowa Mistrza, idące z ust do ust, jakby rozpędzały zgromadzoną gawiedź; tłum topniał, cofał się w uliczki, wreszcie znikł.

Na opustoszałym, zalanym słońcem placu pozostał tylko Jezus i dygocąca jak trzcina Marja. Osłupiała, nie rozumiejąca dokładnie, co zaszło, przez łzy napływające do oczu widziała jak przez mgłę jego świetnie odniesionem zwycięstwem, promienne jeszcze chwilą minionego natchnienia źrenice — i posłyszała, jakby idący zdaleka, melodyjny głos:

— Niewiasto, gdzież są owi, co cię skarżyli, żaden cię nie potępił.

— Żaden, Panie! — wymówiła ledwie dosłyszalnie przez ściskający ją za gardło płacz.

— Żaden? — powtórzył Jezus — ani ja ciebie nie potępiam. Weź, osłoń potargane swe szaty — zarzucił jej na ramiona płaszcz i dodał głosem, który się rozpłynął w jej sercu, jak akord słodyczy:

— Idź-że, a już więcej nie grzesz!

Spojrzał raz jeszcze w załzawione jej oczy, odwrócił się i biały, jasny, począł płynąć w górę po stopniach świątyni, skręty jego włosów świeciły coraz wyżej i wyżej, aż roztopił się, jak nieziemskie widziadło w lśniącej perspektywie kolumnad krużganku.

Pod Marją ugięły się omdlałe nogi, klękła a potem usiadła i zaszlochała cicho, później ogarnęło ją jakieś mętne zamyślenie, łzy wyschły i ujrzała przed sobą wyraźny odcisk jego stopy, wpatrywała się weń chwilę, nagle padła na twarz, wtuliła w ślad usta i leżała tak długo, aż gorący piasek sparzył jej drżące nieznanem wzruszeniem wargi. Potem podniosła się, otuliła się płaszczem, instynktownie, jak ślepa trafiła do domu, i znalazłszy się w pokoju, runęła na łóżko wyczerpana doszczętnie.

O jakiejś godzinie weszła Debora i poczęła jej coś tłumaczyć, że Rzymianin przysłał człowieka, prosi bardzo, by dała jakiś znak, że jej nic złego się nie stało.

Marja otworzyła na moment przerażone oczy, nie mogąc zrozumieć przez czas pewien, o co chodzi.

— Znak, znak! — powtórzyła kilkakrotnie — zdjęła machinalnie darowany jej przy pierwszem poznaniu pierścień, jedyny podarunek, jaki przyjęła, wręczyła go Deborze i odwróciła się do ściany, zapadając znowu w przerywany maligną sen: straszne twarze tych ludzi zlepiały się w jej mózgu w jedno dzikie, potworne oblicze, przeszywał ją na wskroś straszny wrzask pędzącej tłuszczy i drgała całem ciałem, jak gdyby chcąc się porwać do ucieczki, a potem zaczynała jej szumieć w uszach owa przeraźliwa cisza, wśród której podnosił się, jakby się rozwijał i rozrastał jego głos, wynurzały się jego świetlane oczy, a następnie poczynały szemrać słodkie, mówione jej sam na sam, ustami w usta słowa.

I wtedy otwierała się przed nią jakgdyby modra bezdenna i spokojna toń, w którą osuwała się nieprzytomna, aż usnęła zupełnie.

Gdy się ocknęła, było już zupełnie ciemno. Przez otwór okienny zaglądała do komnaty jasna, migotliwa gwiazda, płynął lekki powiew i dolatywał jakiś gwar z podwórza.

— Jezus przybył — błysnęło jej w głowie i drgnęła cała, tknięta przeczuciem, że może to jest ten, co ją ocalił.

Zataiła oddech w piersiach, nadsłuchując. Głosy milkły, rozlegała się tylko jakaś krzątanina na dole, ale wkrótce i to ucichło.

Zgorączkowana podniosła się i wbiegła na ganek; przed sadybą Szymona majaczyły ludzkie cienie, a z otwartych narozcież drzwi, wylewała się i słała na murawie plama światła.

Marja zsunęła się cicho ze schodów i kryjąc za krzakami, jak błędna szła na światło, serce jej kołatało tak mocno, że musiała się zatrzymywać z braku tchu — wreszcie stanęła pod cieniem drzewa o kilkanaście kroków od domostwa.

W drzwiach, zasłaniając jej widok, stało kilku prostacko odzianych ludzi, w przerwie między niemi dostrzegła kruczą głowę siostry; słyszała też kaszel Łazarza i głos coś dowodzącego Judasza.

Gdy umilkł, zrobił się jakiś ruch, ludzie się rozstąpili i ujrzała na ławce między bratem i Szymonem młodzieńca — poznała go, był to Jezus.

Pochylony rozpinał rzemienie sandałów, które zzuwszy rzucił pod ławkę i jął rozcierać ręką spalone stopy. Podniósł twarz i zapatrzył się wprost przed siebie, a Marji się zdawało, że ją widzi, uśmiechem ją przyzywa i czegoś żąda.

Coś ją zerwało, wleciała jak wicher do izby i z krzykiem: — Zbawicielu! — padła mu do nóg. Cudne, w złotych manelach nagie ramiona ogarnęły jego kolana, zniżyła się bogata głowa do glinianej podłogi, ukazał się śliczny biały kark i rozsypane po nim perły.

Zdumienie ogarnęło wszystkich, zebrani osłupieli — i nagle odurzający zapach rozszedł się wokoło — Marja wylała różowy balsam na stopy Jezusa —zsunęła siatkę z włosów i łuną rozplątanych warkoczy jęła wycierać strudzone jego nogi. Białe jej łopatki drgały, wznosiły się piersi od serdecznego łkania.

Jezus pochylił się, uniósł ją i gładząc złożoną na kolanach głowę, rzekł łagodnie:

— Czemu płaczesz jeszcze?...

A Szymon, który dopiero teraz poznał Marję, szepnął ostrzegawczo:

— Mistrzu, to jest Marja z Magdali, Łazarzowa siostra i grzeszna bardzo.

A po chwili odezwał się trochę rozdrażniony głos Judasza:

— Lepiej było tę maść sprzedać i pieniądze rozdać ubogim.

— Nie płacz — uspokajał Jezus Marję — a gdy podniosła nieśmiało trwożne, pełne łez źrenice, patrząc jej w oczy, rzekł:

— Niceś mi nie mówił, Łazarzu, że masz drugą i tak piękną siostrę — a następnie, obróciwszy się do Szymona, jął mówić trochę kaznodziejsko:

— Odpuszczono jej wiele grzechów, gdyż wiele umiłowała, a komu mało odpuszczono, mało miłuje. Wszedłem do domu twego, Szymonie, nie dałeś mi wody na strudzone me nogi, a ona dała mi swe łzy, nie pomazałeś mi oliwą głowy mojej a ona olejkiem drogocennym namaściła mi stopy i otarła ją temi, miększemi niż jedwab i droższemi niż złoto, splotami.

Nie turbuj się i ty, Judaszu, o biednych, ubogich bowiem zawsze z sobą macie, ale mnie nie zawsze mieć będziecie.

Głos mu się zmienił ze wzruszenia:

— Chodziliście za mną długi czas, słyszeliście mnie wielokrotnie, a badaliście jednak i pytali: ktom jest? Po rozmyśle przystaliście do mnie, a oto ta dziewczyna, ledwiem przy słońcu ją poznał, w tenże wieczór, sercem porwana, przypadła do moich kolan z wołaniem: Zbawicielu!

Położył obie dłonie na głowie Marji i rzekł:

— To też doznasz zbawienia, imię twe spoi się z mojem imieniem, znajdziesz mnie po śmierci i złączysz się ze mną na krzyżu. Idź i uśnij teraz, bo stargał serce twe ten dzień, chodźmy i my na odpoczynek, bo nic lepszego nad to, co się stało, spotkać nas już nie może.

Marja podniosła się posłusznie, wyszła i istotnie, ledwie dotknęła posłania, słodko usnęła. Uczniowie również, otulając się w płaszcze, rozproszyli się po ogrodzie, kładąc się pod drzewami.

Pogasły światła i wkrótce cisza zapanowała w całem obejściu.

Judasz zasnąć nie mógł, wyszedł za wrota, siadł na kamieniu i błądził posępnemi oczyma po konstelacjach wyiskrzonych, żywo płonących gwiazd, po złocistym szlaku rozpylonej drogi mlecznej, aż wreszcie zapatrzył się w nieruchomy, stojący w zenicie modrego nieba szklisty krąg księżyca. W kudłatym jego czerepie przewalały się poszarpane myśli: zły był, że trudno teraz próbować szczęścia u Marji i że go Jezus publicznie zestrofował; zastanawiał się przytem, co miało znaczyć to „znajdziesz mnie po śmierci" i to napomnienie o hańbiącej męce krzyża — czyżby rabi, który, sądził, pod jego wpływem przybiera waleczną postawę wobec kapłanów, miałby się wyrzec ostatecznej rozprawy mając za sobą legjony mężnych Galilejczyków i ulec? Spochmurniał i poczuł dreszcz chłodu w duszy, niepokój i trwogę, że może jego łakome ambicje zostaną zawiedzione raz jeszcze.

Marta także nie spała — przy słabym kaganku siedziała w swojej komorze, spoglądając na dzieżę ciasta, którą musiała zamiesić dziś jeszcze, ślubowała bowiem sobie przygotowywać osobiście pożywienie dla Mistrza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

„BAJADERA"

Niedziela, dnia 31-go stycznia, 1926, w Washington High School

Teatr Polski „Nowości" Inc. w Newarku, do którego oprócz zespołu byłego Teatru Narodowego z New Yorku należy wielu doskonałych artystów scen polskich w Ameryce — dość wspomnieć panią Iris Bandrowską i pana Krassowskiego — pracuje nader intensywnie nad stworzeniem stałej placówki teatralnej i nad ugruntowaniem jej silnych podstaw materjalnych.

Dewizą nowej dyrekcji teatru i reżyserów jest systematyczne urządzanie okazałych przedstawień we wszystkich większych osiedlach polskich, bez względu na olbrzymie koszta. Teatr ów grać będzie stale w New Yorku, w dwu tygodniowych odstępach.

Na pierwszy ogień idzie „Bajadera", operetka w trzech aktach, E. Kalmana. Pisać o tej operetce wydaje się zbytecznem, gdyż niema pewnie człowieka, któryby nie wiedział, jakie niebywałe triumfy święciła ona w całej Europie. Dość wspomnieć, że graną była na wszystkich scenach europejskich po kilkaset razy, nie schodząc jeszcze dzisiaj z repertuaru operetkowego.

Oryginalną akcją, piękną muzyką i interesującą treścią przewyższyła ona „Księżniczkę Czardasza" i „Wesołą Wdówkę". Ze względu na doskonałą obsadę; wyćwiczone, biegłe chóry; wspaniały wschodni balet i orkiestrę, będzie „Bajadera" nielada niespodzianką dla miłośników sceny. Wystarczy nadmienić, że w roli tytułowej występuje pani Marjewska, zaś młodą, zalotną Marjettę kreuje znana na bliskim Zachodzie artystka pani Iris Bandrowska. Księcia Radiami gra pan Szczawiński, dla którego głosowo rola ta jest niewątpliwie popisem. Arcykomicznego fanfarona, bohaterskiego strzelca, co bez broni idzie do walki z tygrysami, a kota się boi, odtwarza reżyser p. Miłosza. Gra jego i gestykulacja pobudza wszystkich do spazmatycznych śmiechów. W roli komicznego fabrykanta pierników i nadziewanych karmelków, występuje znany dobrze Jasio Ptakowski. Doskonały typ zawodowego klakiera, Pimprinet ta odzwierciadla pan Krassowski. Inne role spoczywają w rękach pani Mirskiej, jako Fefe, Gruza, jako dyrektora teatru i Żubra, jako pułkownika Parkera i kelnera kabaretu paryskiego.

Solistom dzielnie dotrzymuje kroku wyszkolony chór i corps de ballet z p. Lunią Nestor na czele. Orkiestrą dyryguje prof. Feldhan, który w poprzednich operetkach dał dowód sprężystości i umiejętnej dyrygentury.

Wiadomość o wystawieniu „Bajadery" w New Yorku rozeszła się lotem błyskawicy. Ze wszech stron nadchodzą do kancelarji teatralnej zapytania o szczegóły, a dyrekcja nie mogąc każdemu odpowiedzieć, uprasza by publiczność raczyła śledzić uważnie afisze i dzienniki, i zawczasu zaopatrzyła się w odpowiednią ilość biletów.

NADESŁANE

AMALGAMATED BANK

Gdy Połączone Krawieckie Związki Zawodowe ogłosiły w roku 1923 że otwierają bank własny—pierwszy robotniczy bank handlowy w New Yorku, nawet najbardziej zagorzały optymista nie przypuszczał, że półmiljonowa podówczas suma depozytów wzrośnie w ciągu lat paru do siedmiu prawie miljonów dolarów. Bank ma obecnie dwanaście miljonów depozytarjuszów i do 1-go stycznia roku bieżącego załatwił 850 tysięcy indywidualnych przekazów pieniężnych na sumę prawie 15 miljonów dolarów. W trzecim roku swego istnienia płaci dywidendę od akcyj w wysokości 2½ procent kwartalnie. Wobec tak szybkiego wzrostu dyrekcja banku musiała pomyśleć o nowej siedzibie i nabyła w lipcu roku zeszłego gmach w którym mieściły się dawniej zakłady jubilerskie Tiffany'ego.

W ten sposób skromnie ulokowany w początkach swej karjery Bank Krawiecki przeniósł się do wspaniałego lokalu o piętnastu tysiącach stóp kwadratowych posadzki, o pięknej starej kolumnadzie, dźwigającej na sobie wysokie sklepienie. Gmach ten, znajdujący się w jednej z najbardziej ożywionych pod względem handlowym dzielnic miasta uważany w swoim czasie, przed czterdziestu laty, za przybytek arystokratyzującego kupiectwa przeszedł w ręce Związku Robotniczego, składającego się przeważnie z proletarjuszy-imigrantów. Jeszcze z jednego względu bank ten zasługuje na szerokie poparcie ze strony robotniczego ogółu, a mianowicie dlatego, że ustawa banku ogranicza dywidendę do dziesięciu procent rocznie. Na tle „finansowego rozpasania" wielu innych instytucyj bankowych jest to zjawisko prawie wyjątkowe i w najbardziej wymowny i sympatyczny sposób polecające bank uwadze robotniczej klijenteli.

DLA RODAKÓW

którzy szukają krewnych lub znajomych w Polsce lub mają zamiar wrócić do Kraju, jest niezbędna pierwsza w Polsce **KSIĘGA ADRESOWA Wielkopolski, Pomorza, Śląska i W. M. Gdańska,** opracowana przy współudziale wszystkich Magistratów i Zarządów Gmin, zawierająca na blisko 1,500 stronicach dokładne adresy wszystkich przemysłowców, kupców, rzemieślników, właścicieli ziemskich, spółek akcyjnych i z ogran. odpow. banków, spółdzielni, stowarzyszeń, związków przemysłowo-handlowych, adwokatów, lekarzy oraz wszystkich władz, urzędów, instytucyj społecznych itp., pozatem spis wszystkich miast, miasteczek, wsi, osad itp. z podaniem powiatu, stacji kolejowej, poczty, liczby mieszkańców itd.

Książka ta, polecana urzędowo przez Izbę Przemysłowo-Handlową i zaopatrzona „słowem wstępnem" prezesa tej Izby, dra Pernaczyńskiego, jest całkowicie oparta na materjale informacyjnym i adresowym ze źródeł urzędowych i uznana została przez prasę całego kraju jako pierwsze w Polsce doskonałe dzieło adresowe, przewyższające pod względem dokładności i sumienności opracowania wszelkie dotychczasowe wydawnictwa tego rodzaju.

Cena sprzedażna jednego egzemplarza w pięknej i solidnej, złotem tłoczonej oprawie płóciennej, wynosi wraz z kosztami przesyłki $4.00, które należy wysłać w liście do największej w Polsce Instytucji Wydawniczej Tow. Akcyjnego Reklama Polska w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 6, aby otrzymać odwrotnie jeden egzemplarz tej Księgi Adresowej.

GLEN COVE, L. I.

Z życia Klubu

Do wiadomości Polonji i członków podaje się, że nasz klub otrzymał charter w dniu 28-tym grudnia z. r. i z tego powodu uprasza się wszystkich o przybycie w dniu 2-go lutego r. b. na posiedzenie roczne.

Na tem posiedzeniu odbędą się wybory nowego zarządu, sprawozdanie urzędników i t. p.

ZARZĄD.

CHWALI NOWĄ METODĘ LECZENIA RUPTURY

Mimo podnoszenia ciężarów, Raptura nigdy nie ponowiła się

Możecie ją wypróbować DARMO

John C. Webb z Lawrenceburg, Indiana, pomimo podnoszenia ciężarów i zupełnego ignorowania faktu, że miał ciężką rupturę został wyleczony z choroby długoletniej przez zadziwiającą nową metodę.

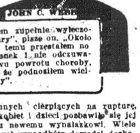

„Zostałem zupełnie wyleczony z rupury", pisze on. „Około dwóch lat temu przestałem nosić opatrunek i nie odczuwałem objawu powrotu choroby, mimo to, że podnosiłem wielkie ciężary".

Wielu innych cierpiących na rupturę, mężczyzn, kobiet i dzieci pozbawiło się jej dzięki temu nowemu wynalazkowi. Wiele zadziwiających wypadków dowodzi doskonałości tej metody leczenia. Mężczyźni, pracujący przy ciężkiej pracy, nadwyrężającej muskuły: atleci, którzy godzinami grają w piłkę nożną albo uprawiają inne wytężające sporty; kobiety, które muszą ciągle się schylać i naginać przy pracy domowej — wszyscy zostali wyleczeni w ten nowy sposób.

Pas jest tak mały, że nie można go zauważyć pod najobciślejszym ubraniem i tak sporządzony, że można go prać codziennie — a jednak daje zupełną swobodę. Zrobiony na podstawie najnowszych wynalazków, ściąga on rozłączone muskuły, czyni rapturę bezpieczną i wygodną, lecząc ją równocześnie.

Jesteśmy tak pewni rezultatów, że pozwolimy Wam wypróbować go darmo. — Napiszcie dziś po bezpłatną próbę i wyślijcie w zwykłej zapieczętowanej kopercie.

Oferta Bezpłatnej Próby

BROOKS APPLIANCE C
1093 State St., Marshall, Mi
Proszę przysłać mi w zwykłej, zapieczętowanej kopercie Bezpłatną Próbę na wyleczenie ruptury, ofiarowanej przez Was.

Nazwisko ....

Adres ....

Miasto .... Stan ....

„New York — Godzina Edisona" na WJZ

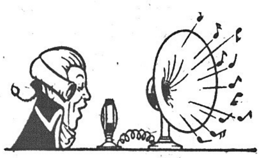

W każdy wtorek, od godz. 8:30 do 9:30 wiecz. Godzina Edisona przynosi do tysięcy domów muzykę największych mistrzów.

Beethoven, Mozart, Mendelson, Grieg, Schubert, Tchaikowski, Massenet, Dvorak, Rimski-Korsakov, Victor Herbert, Strauss są tylko kilkoma z kompozytorów, jacy są reprezentowani na programach. Melodje ludowe wielu krajów są także grane przez ensemble artystów wyższego gatunku.

Ensemble Edisona będący pod dyrekcją Josepha Bonime, pianisty, składa się z Davida Robinson'a, solisty-skrzypka; Aage'a Ziborg'a, cello; Fernanda Ioche, Oboe; M. Shaevitz'a, podwójny bas; Herberta Borodkin'a viola; Samuela Ollstein'a, skrzypce obligato.

Pragniemy bardzo, aby nasi klienci i ich przyjaciele rozkoszowali się tą muzyką — i następujące Salony Wystawowe otwarto, gdzie te tygodniowe koncerty można słyszeć.

151 East 86th Street — 362 East 149th Street
15 East 125th Street — 555 Tremont Avenue

Będziemy niezmiernie radzi Was powitać w Salonach Wystawowych i usłyszeć o wrażeniu, jakie wywarła Godzina Edisona

The New York Edison Company

NA WASZE USŁUGI

To pismo jest ludowe, bo je lud czyta i ludowi służy.

Dr. WEINBERG
Specjalista w leczeniu niebezpiecznych i chronicznych chorób.
Codziennie:— od 10 do 1 po południu; od 4 do 9 wieczorem
W niedzielę:—od 10 do 1 po południu
317 East 13th St., New York City

Telefon, Orchard 1531
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
od 12 do 2 po południu
od 6 do 8:30 wieczór
w niedzielę do 1 po południu
323 E. 10th St., New York City

Dr. M. MAISEL
poprzednio asystent w Klinice Brussels Uniwersytetu i były lekarz Rządu Polskiego.
136 E. 17 St., New York City
pomiędzy 3-cią Avenue i Irving Place
Dr. M. Maisel jest specjalistą i od wielu lat leczy wyłącznie niebezpieczne i zastarzałe choroby mężczyzn i kobiet; również choroby skórne i krwi.
Badanie krwi i moczu.
Godziny biurowe: 10—1; 4—8; w niedzielę 10—12

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
POLSKI LEKARZ
86 Second Avenue, New York City
SPECJALNOŚĆ:
Leczenie elektrycznością i djagnoza za pomocą Promieni "X"
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i
5 do 8 wieczorem.
W niedzielę podług umowy.
Telefon: Dry Dock 2828

CENTRALNA POLSKA LECZNICA
DR. JÓZEF ZAMOSCJE
POLSKI LEKARZ
193 Second Ave., róg 12 ul., New York
SPECJALIŚCI
od chorób chronicznych mężczyzn i kobiet: skórnych, wewnętrznych, nerwowych i dziecięcych. Wydział Kobiecy: lekarz-kobieta udziela wszelkiej pomocy i porady.
Leczenie elektrycznością i promieniami Roentgena i Światła Alpejskiego.
Djagnoza za pomocą Promieni X-Ray.
Godziny: od 9 rano do 8 wieczorem.
W niedzielę od 10 do 12 w poł.
Telefon: Stuyvesant 9715

Stary
DR. GREY
SPECJALNOŚĆ
CHOROBY MĘŻCZYZN
od przeszło 30 lat pod nr.
117 East 17th St. blisko Union Sq. New York City
Leczy chroniczne lub niedawne choroby krwi i skóry, wrzody, krosty, plamy, egzemę, świerzbę, kurzajki, zapalenie nerek i pęcherza, reumatyzm, kaszel, zaziębienie, katar (nosa, gardła lub żołądka), zatwardzenie, ruptury, fistuły i inne chroniczne choroby nerwowe. Jeżeli byłeś pod opieką innego lekarza, a nie zostałeś wyleczonym, idź do znanego, dawno istniejącego biura DR. GREY, znajdującego się już przez 30 lat pod 117 East 17th Street.
Godziny od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 3 po poł.
Porada darmo—Medycyna $1.

Laboratorja Diagnostyczne X-Ray
24 EAST 68 UL.
między Madison i Piątą Ave.
Dokładne badanie fizyczne, włączając badanie krwi i moczu.
Żołądek, płuca, opona żółciowa, jelita specjalnie badane zapomocą X-Ray.
Choroby Kobiece
Pęcherz i nerki badane i leczone przez znanego specjalistę
DR. I. MICHEL
GODZINY PRZYJĘĆ: 11—1 pop. 4—8 w.

DR. OTTO MEYER
EUROPEJSKI SPECJALISTA MĘSKICH CHORÓB
Badanie krwi. Szybko działająca i niezawodząca kuracja, z zastosowaniem lekarstw, sprowadzanych z Europy. Honorarjum przystępne
Godziny przyjęć:
od 9-ej rano do 8-ej wieczorem
w niedzielę od 11-ej do 1-ej.
245 West 43rd St., blisko Times Sq.
Tel.: Lackawanna 2180

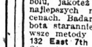

NIE CZEKAJCIE aż Wasz system będzie zatruty. Wyrywam zepsute zęby bez bólu, jakoteż sporządzam mostki z najlepszych materjałów po niskich cenach. Badanie darmo. Wszelka robota starannie wykonywana. Najnowsze metody używane. Dr. APFEL, 132 East 7th Street, róg Avenue A. Otwarte wieczorami i w niedzielę.

NIE ZANIEDBUJCIE ZĘBY!

ZEPSUTE ZĘBY psują Wam żołądek i zatruwają cały organizm
Zepsute zęby powodują wiele chorób. NIE ODKŁADAJCIE! ZGŁASZAJCIE SIĘ JAKNAJPRĘDZEJ!
PIERWSZORZĘDNA ROBOTA po UMIARKOWANYCH CENACH
Badanie bezpłatne.
Łatwe warunki tygodniowej spłaty.
DR. J. C. MILLIS
LEKARZ DENTYSTA
POLSKA LECZNICA ZĘBÓW
230 E. HOUSTON STREET
Róg Avenue A, New York
TEL.: ORCHARD 5322

Fluoroskopijne Promienie X pokazują wnętrze ciała

ZDROWIE
ZWYCIĘŻA CAŁY ŚWIAT.
Jest szeroko znanem, że wielu osób zarówno mężczyzn jak i kobiet po długoletniem leczeniu przekonywują się ku ich rozczarowaniu, że byli i że są jeszcze chory. Ażeby zastosować odpowiednie leczenie, trzeba wpierw określić prawidłowo naturę cierpienia. Chorzy ludzie zwykle stają się zniechęceni, rozpaczają i rezygnują z wszelkiej nadziei wyleczenia się. Jest to bardzo nierozsądnem. W obecnych czasach dzięki
PROMIENIOM X
możliwem jest dokładnie poznać stan organów wewnętrznych i obserwować nieregularności w ich funkcjonowaniu. Jeżeli nie czujecie się zdrowo i rześko, nie marnujcie cennego czasu, lecz dziś jeszcze postanówcie zacząć właściwe kroki celem odzyskania radości życia.
Postanówcie to sobie dzisiaj!
Ażeby ułatwić wam pierwsze kroki i przekonać Was, że wyleczyć się możecie, ofiarujemy Wam do 31-go stycznia, dokładne fizyczne badanie, włączając badania przy pomocy fluoroskopijnych promieni X, za nieznacznym wynagrodzeniem trzech dolarów, $3.00. Mo się rozumieć, przeprowadzona będzie analiza moczu, zbadanie ciśnienia krwi i t. d. Umiarkowane opłaty. Wszystka komunikacja traktowana poufnie.
DR. E. NEUWIRTH
Studjował medycynę w Berlinie, w Budapeszcie i w Zurichu
138 EAST 78 ULICA,
róg Lexington Avenue
Godziny przyjęć: od 10 rano do 8 wieczorem; w Niedzielę: od 10 rano do 1 po południu.
Stacja subwajowa przy 77 ulicy.

Nowy Swiat
THE POLISH MORNING WORLD
TELEGRAM CODZIENNY
Published Daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.
M. F. WEGRZYNEK, Publisher and President
W. B. BLAŻEWICZ, Editor F. YOLLES, Managing Editor
Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Swiat", Inc.
Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

Prenumerata na prowincji wydanie dzienne		Subscription rates outside of New York City Daily	
Rocznie	$6.00	One Year	$6.00
Półrocznie	3.00	Six Months	3.00
Prenumerata na prowincji wydanie niedzielne		Subscription rates outside of New York City Sunday	
Rocznie	$5.00	One Year	$5.00
Półrocznie	2.50	Six Months	3.00
Prenumerata w Manhattan i Bronx wydanie dzienne		Subscription rates Manhattan and Bronx Daily	
Rocznie	$10.00	One Year	$10.00
Półrocznie	6.00	Six Months	6.00
Wydanie niedzielne w Manhattan i Bronx		Sunday Manhattan and Bronx	
Rocznie	$8.50	One Year	$8.50
Półrocznie	4.75	Six Months	4.75

NOWY SWIAT
24 Union Square, New York, N. Y.
Telephone: Stuyvesant 2327

SĘDZIOWIE NA MIEJSCE DYPLOMATÓW

Po ciężkich a dotkliwych ciosach, jakiemi dla porozumienia międzynarodowego była wojna światowa, zaświtała jutrzenka mglista zstępująca z mroźnych szczytów alpejskich, a pierwsze promienie nadchodzącego dnia chwały ludzi dobrej woli oświetliły pokoje w gmachu Ligi Narodów, gdzie mozolono się nad znalezieniem formuły wszechświatowego pokoju.

Wyzbyliśmy się szczęśliwie rojeń o utopjach społecznych, przystąpiliśmy do omówienia kwestji pokoju jak szampjoni po zapasach, zwycięzcy i zwyciężeni, z podbitemi oczyma i wybitemi zębami, szpetni, wycieńczeni, jeszcze zadyszani i w konwulsjach nienawiści.

I stanęliśmy oko w oko z niedościgniętemi naonczas mętami, otarliśmy się o rzeczywistość osłupiająco prostą, o trzeźwe doświadczenie, że nie opłaca się prowadzić wojny, wobec czego należy szukać formuły pokojowej, za wszelką cenę.

Zaczęły się więc konferencje z bolszewikami, pertraktacje z Niemcami, nastąpiło porozumienie łacińskie w sprawie Marokka, porozumienie anglo - amerykańskie w sprawie eksploatacji Chin i rozbrojenia, łaskotano się pośrednio dyplomatycznemi mackami na Bałkanach, w Smyrnie itd., ale celu nie osiągnięto. Rakiety sensacyj dyplomatycznych raz poraz mazały po lazurze nieba jakoweś znaki groźne i śmieszne, szukano po omacku lontów, wysyłano emisarjuszy do poszczególnych krajów, ale to wszystko do skutku pożądanego nie prowadziło jedynie dlatego, że dyplomaci rutynowani i nieszczerzy ukrywali przed światem prawdę o stosunkach w poszczególnych krajach, przez siebie reprezentowanych i spekulowali jak na giełdzie. Atoli dłużej to trwać nie mogło. Na całej linji notowano z alarmem przejawy wielkich przewrotów społecznych i politycznych. Pozostała jedyna droga wyjścia, droga szczerości, otwartości w polityce, rzecz nie praktykowana nigdy przedtem i niebezpieczna. Znaleziono jednak drogę wyjścia w Trybunale Międzynarodowym.

Międzynarodowy Trybunał **wytrąci narzędzie z rąk dyplomatów** a odda wymierzanie sprawiedliwości **uczonym sędziom**, międzynarodowego sądu, gdzie wyroki będą sprawiedliwe i mądre.

Sędzia i uczony zajmie miejsce dyplomaty.

Autorytet sądu zastąpi prawo pięści lub chytrości.

Nastąpi unormowanie stosunków międzynarodowych na podstawie prawa, a nie, jak dotychczas było, na podstawie liczebności i siły armji, floty, lub sprytu dyplomaty.

Z natury rzeczy wynika, że nastąpi przewrót gruntowny nie tylko w stosunkach międzynarodowych, ale i w pojęciach pokoleń przyszłych.

Stany Zjednoczone są dzisiaj bankiem świata. Pożyczają pieniądze państwom europejskim i azjatyckim. **Każdy pożyczający żąda pewnych gwarancyj zwrotu. Świadomość własnej siły, pięści lub trzosa, była niejako gwarancją. Często musiano i torpedowcami jakoteż oddziałami marynarzy bronić... interesów amerykańskich.**

Ekspansja ekonomiczna wymagała zbrojnego poparcia. Jutro to będzie zbyteczne.

I z punktu widzenia polskiego, życzymy sobie jaknajgoręcej istnienia takiego sądu międzynarodowego, wyposażonego w powagę autorytetu. I wierzymy w bezkolorową międzynarodówkę sprawiedliwości, która we wszystkich krajach brzmieć musi jednakowo.

PRÓBY KRWI

Dr. E. O. Manoiłow, lekarz rosyjski, mieszkający w Berlinie, twierdzi, że na zasadzie analizy różnych próbek krwi można ustalić nie tylko już rasę, ale nawet narodowość osobników, z których te próbki wzięte zostały. Cechy charakterystyczne krwi pozwoliły Drowi M. odróżnić z dokładnością 88 trafnych odpowiedzi na 100 pytań krew słowiańską od semickiej. W innym wypadku po zbadaniu krwi 202 osób dr. Manoiłow nie widząc ich omylił się co do ich narodowości tylko w trzynastu wypadkach. Chińska krew różni się znacznie pod względem cech charakterystycznych od japońskiej, polska od niemieckiej i t. d. Barwik cresyl violet używany do zabarwiania preparatów krwi na szkiełkach mikroskopu w małych ilościach krwi żydowskiej znika bez śladu i okazuje się zupełnie odpornym na odbarwiające działanie krwi rosyjskiej.

* * *

DOM NARODOWY

Dzisiaj odbędzie się w Domu Narodowym w New Yorku roczne zebranie akcjonarjuszy tej instytucji. Jak zawsze tak i tym razem prawdopodobnie zetrą się zróżniczkowane prądy i głośno odezwą się głosy z różnych obozów pochodzące. Krytyka jest zawsze pożądanym czynnikiem postępu, o ile jest twórcza i uczciwa. Dowodzi ona większej żywotności i uświadomienia tych, którzy przypatrując się zdala biegowi rzeczy doradzają lub pewne usterki wykazują.

Przejęci wiarą, iż akcjonarjusze na zebraniu dzisiejszem tylko **dobro ogółu** a nie prywatę, **sprawę Polonji** a nie politykę lub ambicje osobiste na względzie mieć będą, ani na chwilę nie wątpimy, iż **hasła gorące, które do mrówczej pracy i poświęcenia wołały w okresie powstania tego Domu, odżyją w sercach akcjonarjuszy, i że przedewszystkiem pamiętać będą o narodowym charakterze tej instytucji.**

W murach tego domu odbijała się jak w lustrze przecudna fala życia polskiego: zabawy, odczyty, wiece, obchody, zebrania i t. d., wiązały się wszystkie przejawy życia Polonji nowojorskiej w jedną całość imponującą. Pragniemy więc, aby mury te nadal pozostały tem, czem były dla nas, aby trzymano daleko od nich politykę miejską czy partyjną. Mamy przed sobą okres wzmożonej pracy, uzasadnione nadzieje wspaniałego rozwoju Polskiego Domu Narodowego w New Yorku i z satysfakcją niemałą wypada stwierdzić, że znajdujemy się na drodze dobrej, dzięki uczciwości i zdolności dotychczasowych dyrektorów.

• • •

GRZECZNOŚĆ ZNAKIEM POSTĘPU W POLSCE

Cieszymy się bardzo i szczerze, iż ministrowie polscy nareszcie zwrócili uwagę na sposób traktowania publiczności przez urzędników państwowych.

Niema bodaj popularniejszego tematu jak, codziennie prawie, utyskiwania obywateli na niezawsze uprzejme załatwianie interesantów w urzędach państwowych.

Sprawa ta zresztą nie nowa i ciągnąca się od pierwszych chwil zorganizowania się polskiej administracji, zwróciła ostatnio uwagę czynników rządzących, które postanowiły energicznie zwalczać nonszalanckie traktowanie przez urzędników swych obowiązków i... publiczności.

Przed kilku dniami min. spr. wewnętrznych wydało specjalny okólnik do wojewodów, w którym porusza wszechstronnie sprawę powyższą. Okólnik ten mówi między innemi: „że niektóre urzędy tej instancji odmawiają przyjmowania interesantów zgłaszających się w czasie godzin urzędowania lub też przyjmują ich po długiem oczekiwaniu".

Następnie okólnik ten twierdzi, że organy administracyjne, bez względu na pozycję w chierarchji urzędniczej, powinny dać obywatelom możność bezpośredniego zetknięcia się z niemi, oraz że kontakt z ludnością oparty na powyższych zasadach jest najlepszym sposobem rozbudzenia zaufania ludności do urzędów.

Ponadto min. spraw wewnętrznych zwraca podwładnym organom uwagę na: „obowiązek załatwiania interesantów w szybkiem tempie w godzinach na to przeznaczonych, z wyłączeniem załatwiania w tych godzinach jakichkolwiek innych spraw, dopóki chociaż jeden interesant czeka swej kolejki, na obowiązek urzędnika nie wydalania się w godzinach tych z biura, na wyznaczanie godzin przyjęć z uwzględnieniem przedewszystkiem potrzeb ludności itp."

Na zakończenie ministerjum wzywa wojewodów do wydania kategorycznych zarządzeń w tej sprawie, oraz kładzie nacisk na to, że osoby stojące na czele urzędów państwowych, powinny dać przykład podwładnym.

W razie niespełnienia tych żądań, ministerjum ostrzega, iż winni pociągnięci będą do odpowiedzialności dyscyplinarnej, a nawet usunięci ze stanowisk „wymagających umiejętności obcowania ze stronami".

Dobrzeby było, gdyby powyższe monitum ministerjum weszło w krew naszych urzędników, którzy niestety w znacznej większości odnosili się do swych zajęć z abominacją królów na wygnaniu, i poświęcali im tylko wolne chwile od innych prac i... narzekania na kiepską dolę.

Na Marginesie

KARDYNAŁ-PATRJOTA

Kardynał Mercier, prymas Belgji

PO długich dniach beznadziejnej już walki ze śmiercią zmarł w Belgji sędziwy jej prymas, a co ważniejsza bohater narodowy Belgów, Kardynał Desire Mercier. Charakterystyczną cechą tego człowieka w odróżnieniu od większości infułatów był jego szczery i głęboki patrjotyzm, żarliwa wiara w Ojczyznę i w ostateczny triumf wolność miłującego ducha nad przemocą najeźdźcy.

Przed wojną kardynał Mercier żył w watykańskiem ukryciu, może tendencyjnie nawet tam trzymany skutkiem pewnych nieporozumień dawniejszych z teologją oficjalną, czy właściwie z przedstawicielami najbardziej konserwatywnej myśli religijnej w katolickim kościele. Naraził się on wówczas rzymskim dogmatykom głoszoną przez siebie tezą, że „katolicyzm nie jest ideałem, którego nie wolno przekroczyć i ostateczną granicą wysiłków myśli ludzkiej". Papież Leon XIII nie uznał wówczas twierdzeń jego za sprzeczne z nauką kościoła, uwolnił go od zarzutu głoszenia herezji i zaliczył go w poczet dostojników watykańskich, podniósłszy go następnie do godności biskupa. W r. 1907 biskup Malines stał się kardynałem.

Ale pod fioletem i purpurą szat arcykapłańskich kardynał Mercier zachował żywe, gorące ludzkie serce wiernego syna ojczyzny. Na pierwszą wiadomość o wkroczeniu wojsk niemieckich na neutralne terytorjum Belgji, zerwał się jak ptak ze złotej uwięzi i wrócił do kraju, by płomiennem słowem rzucanem z ambony i z krużganków biskupiego pałacu zagrzewać rodaków do stawiania oporu najeźdźcy. Nawet w nieprzyjaciołach bohaterska jego postawa wywoływała szczery podziw. Jego list pasterski odczytany we wszystkich kościołach w Belgji zdeptanej stopą wroga stał się dokumentem historycznym, który nie pozostał bez wpływu na przebieg wojny światowej i był potężnem orędziem wolnego ducha narodowego, piętnującem przemoc i bezprawie. Nic nie pomogła czujność szpiegów niemieckich, trzymających pałac biskupi w oblężeniu. Jego list pasterski szeroko rozszedł się po kraju, budząc w tysiącach serc i umysłów żywe echo.

Kardynała skazał gubernator wojenny Bissing na areszt domowy. Wywiązała się sytuacja niezwykła, w której więźniowi mniej zależało na odzyskaniu wolności, niż jego prześladowcom na uwolnieniu go pod jakimkolwiek pozorem z tej niewoli.

Drugi list pasterski kardynała Mercier w r. 1916 przed wielkim postem naraził go na nowe prześladowania ze strony niemieckich władz okupacyjnych. W liście tym kardynał pisał: „Mam w duszy jeszcze głębszą pewność, niż przedtem, że wkońcu zwyciężymy. Musimy zwyciężyć. Niech nikt o tem nie wątpi, ale cierpieniom naszym jeszcze nie widać końca. Przygotowujcie plany, trzymajcie baterje w pogotowiu, koordynujcie swe ruchy. Pamiętajcie, że wszystko jest w ręku Boga".

Von Bissing nie posiadał się z wściekłości, ale kardynał nie odwołał swej odezwy do bohaterskiego narodu belgijskiego.

Kardynał Mercier urodził się w Briane d'Allend, pod Waterloo — w r. 1851. Po ukończeniu szkoły średniej studjował medycynę pod kierunkiem słynnego neurologa paryskiego Dra Charcot, ale przed ukończeniu medycyny wstąpił do seminarjum. We wspomnieniach pośmiertnych o kardynale Mercier czytamy, że nikt bardziej, niż on nie uzasadnił życiem pochwał oddawanych przez Juljusza Cezara Belgom za ich niepospolitą waleczność.

Nie przeszkadzało mu to jednak uchodzić za „świętego męża" w oczach tych, co nie umieją poważnie i bez przesady myśleć o ludzkiej wielkości, która tylko w gorącej miłości ojczyzny i ukochaniu wolności najpełniejszy swój wyraz znaleźć może.

Z PRASY I O PRASIE

Nowy rozłam w „Wyzwoleniu" — Sejm i społeczeństwo

Omawiając sytuację stronnictw demokratycznych wobec grozy reakcji „Kurjer Poranny" tak pisze o nowym rozłamie w „Wyzwoleniu", spowodowanym przez wykluczenie posła Dąbskiego:

„Obecnie po secesji „grupy pracy", następuje druga secesja wstrząsająca ostatecznie siłą stronnictwa. Różniczkowanie się stronnictw na drobne grupki jest chorobliwym objawem socjologicznym, świadczącym o nieumiejętności podporządkowania się jednostek głównym celom partyjnego skupienia, podporządkowania się, które jest najistotniejszym warunkiem wszelkiego dojrzałego życia politycznego. Partja. P. P. S. daje przykład takiego podporządkowania się, przykład niedościgniony dla naszych grup włościańskich i to jest jeden z powodów, dlaczego nawet błędna taktyka przywódców nie przynosi tam zbyt dotkliwych szkód sile i znaczeniu stronnictwa. Łatwo zrozumieć jednak, że dyscyplina partyjna nie może być w liberalnych stronnictwach na poszanowaniu indywidualności opartych, tak klasztornie i więziennie ścisłą jak w organizacjach reakcyjnych czy socjalistycznych. Tem większa zachodzi przeto potrzeba stosowania tam sztuki łagodnego, wyrozumiałego i roztropnego kompromisu przy wszelkich starciach zdań czy temperamentów: tej sztuki nasi przywódcy włościańscy niestety nie opanowali, a muszą się jej koniecznie nauczyć, jeżeli nie chcą zgubić nietylko sprawy, której bronią, ale i najpoważniejszych interesów państwa, ku triumfowi czarnej zgrai czy czerwonej kanalji".

• • •

Czy rzeczywiście nasz parlament intelektualnie i moralnie stoi niżej, niż samo społeczeństwo? Pytanie takie stawia publicysta „Kurjera Polskiego" i odpowiada przecząco:

„Nie sądzę... Już Stanisław Szczepanowski pisał: „Jak ogniwa jednego łańcucha, tak szlachcic — utracjusz, mieszczanin — kołtun, chłop — tuman i żyd — pijawka trzymają się razem, są nierozerwalnemi rysami tego samego obrazu. Są to wszystko równie ujemne objawy społeczeństwa zgnuśniałego i zgangrenowanego, nad którego odrodzeniem od 3-go maja pracujemy". Nie bardzo się ten obraz zmienił. Społeczeństwo ma taki Sejm, na jaki zasługuje.

W społeczeństwie wzmaga się dążenie do naprawy. Dziś najpopularniejszym człowiekiem w Polsce byłby ten, któryby rozpędził Sejm, co zresztą wcale jest nie trudne.

Ale dobrze powiedział jeden z naszych najwybitniejszych polityków, że taki dobrodziej byłby rzeczywiście najbardziej popularny, lecz tylko do końca miesiąca. Przy jakimkolwiek zamęcie — a przecież byłby zamęt — nie zapłaciłby pierwszego pensji i skończyłaby się jego popularność. Nie zawracajmy sobie głowy tego rodzaju konceptami. — Rząd antyparlamentarny nie naprawi nam sytuacji gospodarczej, od której wszystko dziś zależy. O tem trzeba przedewszystkiem pamiętać. Partyjnictwo Sejmu sprawia — rzecz prosta — dużo złego, ale trzeba przyznać, że nasze walki polityczne są słabsze, niż gdziekolwiek w Europie. Od czasu do czasu można przecież zobaczyć w powozie belwederskim pp. Stanisława Grabskiego i Stanisława Thugutta, albo inną jaką parę wrogów, rozmawiających spokojnie i nie bez życzliwości. Większość rycerzy partyjnych zachowuje się tak, jak w „Wieczorze trzech króli" Chudogęba z Violą. Udają, że się w pojedynku zamordują, ale wiedzą wzajemnie, że im włos z głowy nie spadnie. Straszą się tylko. W naszych okropnych warunkach nie należy na to względnie słabe napięcie walk partyjnych narzekać".

Charakter polski naszego banku emisyjnego będzie zachowany

Kapitał zagraniczny stanowić ma 45 procent powiększonego kapitału zakładowego — Zwiększenie kapitału zakładowego i wpływ pożyczki zagranicznej powiększy obieg banknotów o 2,500,000,000 złotych

Sprawa powiększenia kapitału zakładowego Banku Polskiego postawiona na realnym gruncie przez ostatnią uchwałę Rady Banku, jest obecnie, jak się dowiaduje „Express Poranny", przedmiotem szczegółowych rozważań rządu.

Przedewszystkiem została przyjęta zasada, że musi być utrzymany charakter polski naszej instytucji emisyjnej.

Powiększenie kapitału zakładowego zostanie dokonane w ten sposób, że akcjonarjusze polscy będą mieli ustawowo zagwarantowaną większość 55 procent.

Finansiści zagraniczni, którzy wejdą do Banku Polskiego będą więc posiadać 45 procent portfelu. Zgodnie z tem dotychczasowy kapitał zakładowy Banku Polskiego, wynoszący 100 miljonów złotych w złocie będzie po powiększeniu stanowił 55 procent nowego kapitału zakładowego.

Innemi słowami wniosek w tej sprawie przedstawiony walnemu zebraniu akcjonarjuszów będzie przewidywał powiększenie kapitału zakładowego do 180 miljonów złotych.

Ponieważ jednak Bank Polski posiada majątek wynoszący nie 100 miljonów, ale około 130 miljonów, więc emisyjna cena nowych akcyj, które będą nabyte przez kapitał zagraniczny wyniesie nie 80 miljonów, ale około 105 miljonów złotych w złocie, czyli prawie 20 miljonów dolarów.

Dodać należy, że zarówno dopuszczenie obcego kapitału do Banku Polskiego jak i podniesienie kapitału musi być na wniosek walnego zgromadzenia akcjonarjuszów uchwalone przez ciała ustawodawcze.

To powiększenie kapitału zakładowego nie da możności Bankowi Polskiemu całkowitego zaspokojenia przedewszystkiem potrzeb kredytowych naszego życia gospodarczego. Umożliwi to dopiero w należytym stopniu uzyskanie przez rząd pożyczki w wysokości 150 miljonów dolarów, które Bankowi Polskiemu pozwolą na powiększenie obiegu banknotów o 2500 miljonów złotych, ustawowo w 33 procentach zabezpieczonych złotem.

Tak wielokrotne powiększenie dotychczasowego obiegu potężnie zasili nasze obumarłe gospodarstwo narodowe i pozwoli nareszcie na realną walkę z kryzysem.

ROZMAITOŚCI

Archimedes był pierwszym praktycznym fizykiem opierającym swoje doświadczenia na czysto naukowych obserwacjach.

• • •

Zające i króliki mają oczy, których powieki są zbyt małe, aby zamknąć się szczelnie nad organem widzenia. Dlatego też zając i królik śpią z otwartemi oczami. Pomimo jednak tego, że oczy ich stale są otwarte, nadzwyczaj rzadko spotyka się u tych zwierząt jakąkolwiek wadę w oczach.

• • •

Jakkolwiek gaz węglowy, albo tak zwany dwutlenek węgla jest produktem spalania ciał organicznych i wydychiwany jest z płuc ludzkich i zwierzęcych jako niepotrzebny gaz, to jednak gdyby go zabrakło w powietrzu, tak ludzie jak i zwierzęta musieliby zginąć.

• • •

Rząd irlandzki ukończył budowę fabryki cukru, w której cukier będzie wyrabiany z buraków; fabryka ta kosztuje przeszło $2,000,000.

Odpowiedzi Redakcji

Szanowna Redakcjo!

Gdziebym mógł dostać książkę w polskim języku, jak wysiadywać maszyną ptactwo domowe?

Jeżeli Szanowna Redakcja posiada w swoim zakładzie, to proszę podać cenę tej książki, a jeżeli nie, to proszę podać adres, gdziebym ją mógł dostać?

Z szacunkiem,
Stały Czytelnik Nowego Świata.
Hartford, Conn.

• • •

Książki żądanej nie posiadamy. Prosimy się zwrócić do księgarni polskiej w New Yorku Polish Book Importing Co., 38 Union Square, New York City.

Czy jest książka z wzorami mów na bankietach i zebraniach towarzyskich.

• • •

Specjalnej książki z wzorami mów na bankietach nie znaleźliśmy w katalogu. Jest podobna książka ale ogólniejszej treści pod tytułem „Przewodnik Mówcy." W Polish Book Importing Company, 38 Union Square, New York City mają ją na składzie.

Czy opłaci się sprowadzić z kraju pierzynę i ile może wynosić cło.
L. D., Elizabeth, N. J.

• • •

Wątpimy mocno, by się to mogło opłacić.

Jak będzie po angielsku polskie imię Bolesław.
Stały Czytelnik

• • •

Jest to imię polskie. Amerykańskiego odpowiedniego niema. Bolesławów przezywają tu najczęściej Wiliam.

Jaki jest adres Bremen American Line?
Y. W. Wharton, N. J.

• • •

Nie słyszeliśmy o linji okrętowej tej nazwy. Hamburg American Line, 39 Broadway, New York City.

Panna Rogers Przybrała 15 Funtów w Sześciu Tygodniach

Szczupli mężczyźni i kobiety zyskują 5 funtów w 30 dniach, lub zwrot pieniędzy

Drodzy Przyjaciele!
Gdy dostałam ataku influenzy, byłam szczupłą, osłabioną i traciłam na wadze. Wyglądałam blado, o zapadłych policzkach i ustawicznie dręczyły mnie gazy z żołądka. Zdawało mi się że mam pełny żołądek i straciłam apetyt. Czytałam o McCoy's Cod Liver Oil składanych tabletkach i postanowiłam je spróbować. Natychmiast uzyskałam apetyt, policzki moje wypełniały się o wyraz twarzy stawał się coraz zdrowszy i przybrałam 15 funtów w 6 tygodniach i to wszystko zawdzięczam McCoy's Cod Liver Oil składanym tabletkom.
Panna Alberta Rogers, 264 W. Cerro Gorda Str., Decatur, Ill.

Chcąc przybrać na wadze, róść silnie i zdrowo, wypełnić wklęsłości policzek i karku, spróbuj przez 30 dni McCoy's Cod Liver Oil — składane tabletki. 60 tabletek—60 centów do nabycia we wszystkich aptekach i drogueriach. Jeśli nie odniosą cudownego skutku, — wówczas aptekarz jest upoważniony do zwrotu pieniędzy. — Osądź sam! Lecz zapewnij się i żądaj oryginalnych i prawdziwych McCoy.

Severa's Cough Balsam

Co ludzie sądzą o tem lekarstwu:
"— po użyciu kilka łyżeczek kaszel natychmiast ustał."
J. Antonich, Butte, Mont.

Także we waszej własnej miejscowości są ludzie, które potwierdzają zdanie powyższe ponieważ im to lekarstwo pomagało,

Pomoże ono i wam.

Cena 25c i 50c.

Domagajcie najpierw w aptece.

Czy macie już Severy Kalendarz na rok 1926? Je darmo. Zapytajcie swego aptekarza, albo piszcie do nas.

W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

FUTRA SZYJĘ NA zamówienie
oraz sprzedaję gotowe.
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. Rożek
1298 Lexington Ave.
pomiędzy 87 i 88 Sts.
Telefon: Lenox 6461.

$10 Wyuczenie prowadzenia auta $10
NATIONAL AUTO SCHOOL
220 East 14th Street, New York
blisko Third Avenue
Dajemy najtańsze kursy w Waszym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Klasy otwarte dziennie i wieczorami.
KOMPLETNY KURS $25.
NATIONAL AUTO SCHOOL
220 E. 14th Street, blisko Third Ave.

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Praktyczne kursa wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. TYCHNIEWICZA. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o zajęcia. Szkoła otwarta od 9 rano do 9 wieczór codziennie. W niedzielę od 11 rano do 3 po południu.
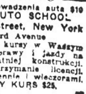
New York Automobile School, 228 Second Avenue, róg 14th Street, New York City.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

JERSEY CITY

Tow. Im. Tadeusza Kościuszki grupa 142 Zjedn. Pol. Nar., urządza dnia 30 stycznia, b. r. Bal Maskowy, w sali 46 Orchard ulica, początek o godzinie 6-ej wieczorem.

Będą rozdane 3 nagrody za najlepsze kostjumy. Kto się pragnie dobrze ubawić, niech się śpieszy i kupi bilety. Muzyka doborowa polska.

O jaknajliczniejszy udział rodaków uprasza KOMITET.

Zawiadomienie do Filji Stow. Mechaników

Niniejszem zawiadamia się wszystkich członków, iż w Domu Polskim, w poniedziałek, dnia 1-go lutego odbędzie się roczne posiedzenie Filji Stowarzyszenia Mechaników Polskich, o godzinie 7:30 wieczorem. Wszyscy akcjonarjusze obowiązani być obecni, gdyż na tem posiedzeniu odbędzie się wybór zarządu na rok bieżący, jak również wiele innych spraw ma być załatwionych.

A. BORYSIEWICZ, Sekr. Prot.

Nowe zapasy w Victory Hall

Niniejszem dzielimy się z miłośnikami sportu miłą wiadomością, że w dniu 2-go lutego r. b. odbędą się w tem mieście zapasy znanych siłaczy, jak Stanisław Zbyszko, Iwan Poddubny, Jermak i inni.

Wszystkie „matche" muszą być doprowadzone do rezultatu.

Z tego powodu walki powyższe staną się nadzwyczaj interesującemi, gdyż każdy z siłaczy starać się musi o położenie swego przeciwnika w określonym przez „referee'a" czasie.

Sala, w której zapasy te odbywać się będą jest znaną Polonji doskonale, ale dla przypomnienia podajemy, iż mieści się ona na narożniku ulic Henderson i York.

Początek zawodów punktualnie o godzinie ósmej wieczorem.

NEWARK

Z bankietu połączonych Teatrów Polskich

Po przedstawieniu operetki „Bajadera", ubiegłej niedzieli, dyrektorjat połączonych teatrów: Polskiego, Inc. i Nowości z Newarku, w osobach pp. E. Twardusia i J. Wierzchowskiego urządził bankiet, w gospodzie pp. W. Meliona i P. Gordzielewskiego, pn. 70 Darcy Street, w Newarku. Obecnymi byli państwo J. Wierchowscy, S. Janowscy, S. Kosska, rodzice mecenasa Twardusia, Piekutowscy, W. Krassowscy, panowie S. Piwoński, Prokurat, F. Tullpan, M. Ćwikowski, H. Walkiewicz, L. Legawiec, S. Conek z siostrą Heleną, J. Zaremba z matką panią S. Zarembą, K. Maroński, panny M. Kolska i H. Twarduś i p. S. Kolski.

Przy stole suto po staropolsku zastawionym posypały się piękne frazesy i szumne mówki na temat placówki polskości, jaką na wychodźtwie jest Teatr Polski. Jako toastmistrz p. A. Piekutowski kolejno poprosił następujące osoby o kilka słów.

Pierwszy przemawiał N. Szczawiński, kierownik administracyjny nowego teatru, podnosząc znaczenie teatru dla wychodźtwa polskiego; dr. York, stary pracownik dla idei teatru polskiego pięknie mówił o pracy kulturalnej, chwaląc przedsiębiorczość i szczere chęci nowych dyrektorów połączonych teatrów. Następnie zabrał głos W. Krassowski, którego toastmistrz przedstawił jako polskiego „Lon Chaney".—„Budujcie teatr przyszłości, olbrzymi teatr, któryby służył nietylko Polonji na Wschodzie, ale całemu wychodźtwu, bo tu macie ku temu najlepszą szansę"—powiedział p. Krassowski.

Nie mnej pięknie przemawiał o pracy kulturalnej p. Gruz, pani Irena Bandrowska, artystka nowego teatru, również przemówiła kilka słów.

Następnie zabrali głos pp. Wierzchowski i Twarduś. Ci w krótkich słowach powiedzieli, że finansują nowy teatr, nie szukając wielkich zysków, kontentując się tem, aby mogli coś stworzyć dla utrzymania polskości na wychodźtwie.

Jędrne i wielkiej wartości były słowa p. S. Piwońskiego, wydawcy „Kroniki." Wyraził on się temi słowy: „Ostoja polskości na wychodźtwie jest teatr i prasa polska. Teatr głosi mowę ojczystą czystą i piękną ze sceny. Prasa zaś przynosi nam słowo polskie do domu. Chcemy teatr polski i poprzemy go zawsze o ile będzie nam dawał dobre sztuki odegrane przez dobranych artystów. Nie chcemy „tandety", bo taki gatunek sztuki nie zwabi bywalców do teatru".

Następnie kolejno przemawiali pp. R. Zubr i E. Albin, S. Janowski, S. Kolski, Kossak, pani Wierchowska i po raz drugi N. Szczawiński, który po wiedział, iż pokłada wielką nadzieję w sukces nowego teatru. Kończąc przemówienie swoje wyraził się temi słowy: „Jest to ostatnia moja próba pracy kulturalnej na wychodźtwie. Jeżeli nowy teatr upadnie, powrócę do Polski, chociażbym miał pieszo przejść przez morze."

Bankiet zakończył się o późnej godzinie po północy.

E. M. A.

Bal Fartuszkowy

Ej będzie to bal jakich mało, bo nasi wojacy umią sami się bawić i drugich zabawiać. Mowa tu o balu fartuszkowym weteranów armji polskiej, który odbędzie się w tę sobotę, dnia 30-go stycznia, w sali nowego Domu Narodowego, przy New York Avenue.

A co za niespodzianki przygotował komitet!! Wyjawić tego nie można, bo to na razie tajemnica. Szepnął nam ktoś tylko tyle, że podczas specjalnego „walczyka przy świetle księżyca" zabawowiczów spotka rzadka niespodzianka.

Zatem spieszcie wszyscy na powyższy bal, gdzie do tańca przygrywać będzie ogólnie lubiana orkiestra kolegi W. Hagena „National Syncopators."

LINDEN

Bal Samopomocy

Towarzystwo Dobroczynne „Samopomoc" urządza wspólnie z Klubem Polsko-Amerykańskich Obywateli pierwszy maskowy bal. Za najpiękniejsze i najkomiczniejsze maski wyznaczono cztery nagrody.

Bal ten odbędzie się w Polskim Domu, przy Roselle Street, w dniu 6-tym

Zważywszy na to, że czysty dochód z balu przeznaczony zostanie na cele dobroczynne, Polonja winna poprzeć starania „Samopomocy" i przybyciem swem zadokumentować, że ją niedola bliźnich obchodzi i że zawsze chętnie stara się nieść pomoc tym, którzy jej potrzebują.

Za Komitet:
J. MROZIUK.

Wieczornica w Narodowej Parafji

Staraniem Pań i Komitetu Parafjalnego przy Kościele Narodowym odbędzie się w niedzielę, dnia 31-go stycznia b. r. Wieczornica w nowo wykończonej sali szkolnej pod kościołem przy Ziegler i Elizabeth Avenues. Wieczór Rozmaitości, złożony ze sutej a smacznie przygotowanej wieczerzy, śpiewów i deklamacyj dzieci szkolnych, upiększy wieczerzę.

Wieczornica będzie właściwie uroczystem otwarciem szkółki ludowej im. Józefa Piłsudskiego. Przez lata prace te prowadziło Kółko Oświatowe tegoż imienia w Linden, uczyło młodzież polską ojczystego języka a teraz łączy się razem z Narodową Parafją i z ks. J. F. Zajączkowskim na czele będzie nadal krzewić ducha polskości pomiędzy młodzieżą. Czysty dochód z wieczorku jest przeznaczony na fundusz budowy sali szkolnej.

Honorowy wstęp dla osób dorosłych $1.00, dla dzieci 25c. Początek o godzinie piątej po południu.

Uprzejmie zapraszamy na tę zabawę wszystkich rodaków z Linden i okolicy.

Za Komitet:
Ks. J. F. ZAJĄCZKOWSKI.

TRENTON

DZISIAJ! DZISIAJ!

ZAPASY

Dzisiaj, dnia 28-go stycznia 1926 r. wystąpi Stanisław Zbyszko do walki z Jegoroffem.

W przepięknej i olbrzymiej Arena Hall odbędą się nie widziane zapasy jak na Trenton, N. J., a to z tego powodu, że będzie walczyć aż trzy pary zapaśników.

Zbyszko nie marnuje chwili czasu, lecz trenuje się stale do decydującej walki z Jegoroffem, ażeby po ewentualnem pokonaniu tegoż móc pomścić na Poddubnym położenie Władka.

Zatem w czwartek, dnia 28-go stycznia zobaczymy czy gwiazda Zbyszków ściemnieje, czy też nadal będzie świecić w świecie zapaśniczym.

Słynny i niepokonany dotychczas George Calza, bohater włoski obiecuje dać aż nadto wrażeń dla Włochów jak i Węgrów w walce z Imre Farkasem.

Natomiast walka Tomi Drake z Voglem jest przewidywaną jako jedna z najzacietszych walk jaka kiedykolwiek była stoczoną.

Wobec tych walk zapowiedzianych, jest nadzieja, że cała Polonja z Trenton, N. J. weźmie liczny udział, gdyż będą to jedyne zapasy na tak wielką skalę w tym sezonie w Trenton, N. J.

„Ringside" bilety są już dzisiaj do nabycia w kasie w Arena Hall. Zapasy rozpoczną się punktualnie o godzinie ósmej wieczorem.

KSIĘGARNIA ŚREDNICKIEGO

Wielki wybór dobrych książek — naukowych, religijnych, samouczków, nowelek, itd.

Gramofony, pianina i player pianina. — Rolki do pianoli. — Rekordy do gramofonów i wszelkie inne instrumenta muzyczne

WSZELKIE PATENTOWE LEKARSTWA.

J. ŚREDNICKI

491 Grove Street, Jersey City, N. J.

(pomiędzy 8-mą ulicą i Pavonia Ave.)

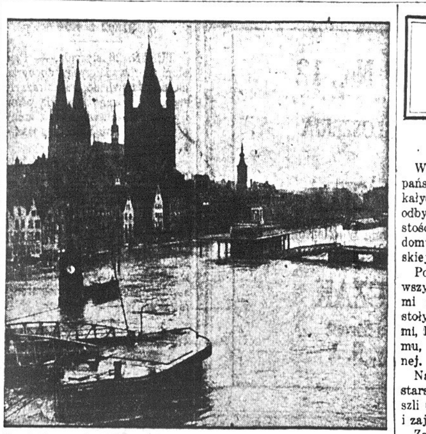

Zamek Roermond w Holandji odcięty powodzią od reszty świata. — Zachodnia i środkowa Europa została nawiedzona tej zimy najstraszniejszą powodzią, jaką kiedykolwiek zanotowano w historji. Powódź dotknęła przeważnie Anglję, Francję, Holandję, Belgję i Niemcy.

DWUDZIESTY KONGRES P. P. S.

(Ciąg dalszy)

Stanowisko C. K. W.

Ażeby zrozumieć decyzję CKW wejścia do rządu koalicyjnego, należy sobie uprzytomnić, w jakich warunkach to nastąpiło. Dymisja Grabskiego zaskoczyła cały świat polityczny w Polsce najniespodziewaniej i wywołała popłoch. Przez ośm dni i nocy próbowano kolejno wszystkich możliwych kombinacyj celem zakończenia przesilenia. Jako koncepcja dla PPS zupełnie nie do przyjęcia były ewentualne rządy nowego Chjeno - Piasta. Nie mogli się socjaliści również zgodzić na rząd urzędniczy z ministrem Raczkiewiczem na czele. Rząd taki reprezentowałby tylko całą nędzę biurokracji polskiej spotęgowaną nędzą kierownika. Natomiast godzili się socjaliści na propozycję Wyzwolenia utworzenia rządu centro - lewa. Ale nawet gdyby Piast i Chadecja na tę kombinację poszli, większości w Sejmie jeszczeby nie było. I ta koncepcja musiała tedy upaść. Tymczasem zaczęły dochodzić wiadomości, że ambitny intrygant, minister Sikorski, kieruje pułki, które uważa za oddane sobie, do Warszawy, że w ministerstwie spraw wojskowych założono całe gniazdo spiskowców, że gotuje się zamach stanu. Wojna domowa wisiała w powietrzu. W takich warunkach dyktatura stałaby się koniecznością dziejową, a wszelka dyktatura, skądkolwiekby pochodziła, byłaby nieszczęściem dla całego państwa, dla demokracji i dla klasy robotniczej. Bo trzeba sobie jasno zdać sprawę, że kiedy mamy trzysta tysięcy bezrobotnych, kiedy fabryki stoją i bezrobocie z dniem każdym się zwiększa, kiedy robotnik cierpi nędzę i bliski jest rozpaczy, to klasa robotnicza nie przedstawia tej siły, którąby się skutecznie oprzeć mogła zakusom faszystowsko - reakcyjnych zamachowców. Masa robotnicza w takich warunkach może szyby wybijać i sklepy obrabowywać, może iść za podszeptem komunistycznych agitatorów, ale nie jest zdolną do świadomej walki. Trzeba odrzucić niemoralną zasadę, że im gorzej w klasie robotniczej, tem lepiej dla socjalizmu. Nędzy i bezrobocia socjalizować nie można. Socjaliści nie chcą budować na ruinach, nie chcą tworzyć pustyni. Dlatego przedewszystkiem trzeba odbudować życie gospodarcze, które zamarło, trzeba uruchomić fabryki, trzeba dźwignąć przemysł. I tu jest wspólny interes fabrykantów i robotników. Nie można zgodzić się z twierdzeniem, że fabryki są celowo zamykane. Minister Ziemięcki stwierdził, że fabrykanci zgłaszają się do niego i proszą, by im pomógł uruchomić fabryki. Ażeby dźwignąć przemysł, trzeba uzyskać na to pieniądze, trzeba pożyczki zagranicznej. Nierealnem zupełnie jest marzenie o samowystarczalności. Bez pomocy zagranicy przemysłu nie dźwigniemy (innego zdania jest minister Moraczewski, o czem później). A jakżeż zagranica da ową pożyczkę, jeśli będzie wojna domowa, jeśli szyby będą wybijane, sklepy obrabowywane? Pożyczki zagranica nie da i wtedy, gdy budżet nie będzie zrównoważony. Równowaga budżetu była tedy kategorycznym nakazem, i PPS, choć z wielką przykrością, musiała się zgodzić na zmniejszenie pensyj, jakkolwiek ofiarą tego paść musieli w pierwszym rzędzie nasi kolejarze. Socjaliści jednak przeforsowali przynajmniej to, że najniższe kategorje urzędników państwowych zupełnie zostały zwolnione z tej redukcji i że przecież, aczkolwiek w małym tylko stopniu, zastosowano system progresywny, tak że zmniejszenie pensyj wzrasta procentowo z jej wysokością. Nie należy też zbytnio rozczulać się nad klasą urzędniczą, która w swej większości zawsze staje przeciw klasie robotniczej, która w PPS widzi tylko masonów i żydów, która odcina się od wspólnej walki i odpowiedzialności z robotnikami, a umie tylko stawiać żądania. Salidarnie można iść tylko z tymi z pośród urzędników, którzy nie pozbyli się świętych cech robotnika.

(Ciąg dalszy jutro)

Jubileusz kołnierzyka

W obfitującym w różne jubileusze roku zeszłym przeszedł niepostrzeżenie jubileusz kołnierzyka przypinanego. Przed stu laty, w 1825 roku, przyszło do głowy małżonce kowala w pewnej wiosce angielskiej, dla zaoszczędzenia sobie wydatków na pranie, robienie mężowi kołnierzyków przypinanych, zamiast przyszytych na stałe. Reforma ta, wskutek której nie trzeba było zmieniać koszul, gdy się kołnierzyk przybrudził, znalazła natychmiastowe uznanie śród sąsiadów kowala i rozpowszechniła się tak szybko, że już w kilka miesięcy potem pomysłowy kupiec londyński, Ebenezer Brown, założył w stolicy Anglji pierwszy sklep z kołnierzykami przypinanymi.

Lilian Markowicz, lat 14 obrabowana w noc Bożego Narodzenia ze swym kochankiem J. Sokolskim, znikła w tajemniczy sposób. Rodzice młodej pary przypuszczają, że rabusie porwali dziewczynę i jej młodego przyjaciela

Z BROOKLYNA

Osobiste

W ubiegłą sobotę w domu państwa Witkowskich, zamieszkałych pn. 144 North 6th Street, odbyła się wspaniała uroczystość zaręczyn córki gospodarzy domu panny Heleny Witkowskiej z p. H. Foremanem.

Po ceremonji zaręczyn, którą wszyscy goście przyjęli gorącemi oklaskami, dano hasło, że stoły są zastawione smakołykami, które przygotowała pani domu, mistrzyni w sztuce kulinarnej.

Na takie „dictum" młodzież i starsi (gości było wielu) przeszli parami do salonu jadalnego i zajęli miejsca przy stołach.

Za powodzenie przyszłego małżeństwa wniesiono wiele szczerych toastów, palnięto także kilka mówek jakie obecni przyjęli oklaskami, a narzeczeni... miłym uśmiechem.

Po kolacji zebrani udali się do salonu, gdzie przy dźwiękach muzyki zabrali się do tańca.

Miła ta uroczystość pozostanie wszystkim w pamięci z wielu powodów, z których pierwszym była iście staropolska gościnność gospodarzy domu, którzy starali się o to, aby każdy z gości doznał zadowolenia moralnego pod każdym względem.

Między gośćmi, których na wymienionych zaręczynach było wiele, zdołaliśmy zanotować następujące nazwiska: William Clarence Foreman, Lottie Witkowska, Teofila Pszczoła, M. Wick, Mary Leightman, Taggart, Danielowicz, Huston, Jack Sturn, J. Gerell, Leonard i Wacław Zobrowie oraz Drennan z żoną.

Nadmienić wypada, że zabawa przeciągnęła się do białego dnia.

UWAGA!

Polsko-Amerykański Demokratyczny Klub w Williamsburgh-Brooklyn, podaje do wiadomości, że w sobotę, 30 stycznia, 1926 r. urządza WSPANIAŁY BAL w Sokolni, 188-90 Grand Street, Brooklyn (Williamsburgh), na który w szczególności Polaków i Polki jak i wszystkich rodaków najserdeczniej zaprasza. A jesteśmy pewni, że kto chce się porządnie rozweselić i ubawić, tego na sobotnim balu nie braknie.

Jest to pierwszy bal naszego Klubu, więc Klub nasz z serdecznym apelem zwraca się do Szanownych Rodaków i Rodaczek o poparcie przez jaknajliczniejsze przybycie. Początek o godzinie 8-ej wieczór. Wstęp 50 centów.

KOMITET.

Może go znacie?

W East River w pobliżu 4th Street, Long Island City, zostały znalezione przez policję zwłoki mężczyzny około lat pięćdziesięciu, wzrostu 5 stóp i dwa cale, wagi 170 funtów.

W kieszeniach ubrania nie było żadnych dokumentów, dzięki którym skonstatowanoby nazwisko topielca, czy też samobójcy.

Nadmienić wypada, że w odległości pięćdziesięciu kroków od miejsca gdzie tego człowieka znaleziono, leżało palto, wyrobu firmy Hilton, w kieszeniach którego było $51.25 w banknotach i srebrze.

NAJNOWSZE MODELE

TO JEST SUKNIA, KTÓRĄ OBECNIE WSZYSCY NAJLEPIEJ LUBIĄ

2371. Przypatrzcie się tylko dobrze modelowi czy nie wpada w oczy łatwość kroju?

Sukni ta wygląda ładnie i elegancko tak z miękkiego, jak również i sztywnego materjału.

Próbujcie wszyscy szycia nawet ci, co nigdy nie szyli, mogą być pewni, że z pomocą powyższego modelu uda im się uszyć sobie suknię.

Apel Tow. Ośw. im. Marji Konopnickiej

RODZICE!

Wy, którzy przysyłacie swą dziatwę, również i wy, którzy należycie do wyżej wspomnianego towarzystwa w poczuciu obowiązku i idei, jaką to towarzystwo ma na swym sztandarze, wzywamy was, spełniajcie swe obowiązki względem przyjętego na siebie zaszczytnego miana obrońców młodego pokolenia przed wynarodowieniem; dania tym przyszłym spadkobiercom najdroższej spuścizny, jaką myśmy odziedziczyli po swych przodkach—język polski, którego z zaparciem się bronili nasi ojcowie. Miło wam było szanowni obywatele i niejedna łza popłynęła z oczu, gdy widzieliście na estradzie tę dziatwę, kiedy popisywała się podczas „Jasełek" w Domu Narodowym, pn. 261-7 Driggs Avenue. Cieszyłaś się Polko, że twój płód zakwitł wonią aurelji, która do łez poruszyć umie wezbrane rzesze zgromadzonych współziomków. Nie godzi ci się i nadal zaniedbywać obowiązku imienia Polki. Obowiązku przyjścia na ogólne zebranie raz w miesiącu, aby się dowiedzieć o postępach lub brakach tych, którym w przyszłości mamy złożyć nasz hart, nie słomiany, lecz ten, którego nie złamały tajgi Sybiru, ni twierdze Szliselburgu. Wzywamy was rodzice! Przyjdźcie do Domu Narodowego, pn. 261-7 Driggs Avenue na dzień 27-go stycznia 1926 roku. Niech obecność wasza doda ducha pracownikom na niwie, którą ... niejedna...

kr...ości St. Zjedn. do ...ędzy

Senat uchwalił jednak szer... St. Zjedn. mają się stać członki... nału, a mianowicie:

1) St. Zjedn. nie będzie łą... Ligą Narodów.

2) Będą uprawnione w r... borze sędziów.

3) Będą mogły w każdej ... dowego Trybunału.

4) Statut Międzynarodow... kładany bez udziału St. Zjedn.

5) St. Zjedn. dopóty nie ... leżności do Międzynarodoweg... europejskie nie zgodzą się na w...

BISKUP WĘGIERSKI WS... WALUTY FR...

Ogólna kompromitacja duc...

BUDAPESZT, 28 stycznia. — W związku z ujawnieniem między narodowego skandalu fałszowania waluty francuskiej przez monarchistów węgierskich ujawnio... węgierskie Zegar...iego,

mienie, jak to każdorazowo miejsce miało na seansach w miastach stołecznych niemal całego globu.

Jednem słowem człowiek ten czyni nadzwyczajne cuda, które warto widzieć, słyszeć i wiele się nauczyć, z udziałem w programie koncertowym pani Eugenji Gregorkiewicz, w niedzielę, dnia 31-go stycznia, 1926 roku, o godzinie 7:30 wieczór, w National Hall, pn. 91 Clinton Avenue.

Wstęp 50 centów.

GLEN COVE, N. Y.

Bal Domu Narodowego

Stowarzyszenie Polskiego Domu Narodowego urządza wielki bal dnia 31-go stycznia 1926 roku, w sali Domu Narodowego, pn. 10 Hendrick Avenue, o godzinie szóstej wieczorem. Wstęp 50 centów.

Komitet, który się zajął urządzeniem balu uprasza całą Polonję z Glen Cove i okolicy o przybycie i poparcie tego balu. Cały dochód przeznaczony będzie na spłacenie długów, jakie jeszcze ciążą na wspomnianym budynku.

J. WIŚNIEWSKI, Sekr.

Krytyka, jaką znajdujesz w „Nowym Świecie" dyktowana jest szczerą chęcią służenia tym, którzy dobro sprawy polskiej poważnie traktują.

Telefon: Greenpoint 7383

HENRYK SOKAL, M. D.

141 Kent St., Brooklyn, N. Y.
blisko Manhattan Ave.

GODZINY URZĘDOWE:
od 12 do 1 po południu i
od 6 do 8 wieczór.

POPIERAJCIE

Jedyny Polski

SKŁAD MEBLI

Meble wszelkiego rodzaju do jadalni, sypialni, saloniku i kuchni po cenach bardzo przystępnych i na łatwe spłaty.

M. CZUCHLEWSKI

204 GRAHAM AVENUE
BROOKLYN, N. Y.

Telefon: Pulaski 0526.

DR. S. RUBIN

Dentysta-Chirurg

700 Manhattan Avenue
Brooklyn, N. Y.
Telefon: Greenpoint 6093

Gwarantujemy satysfakcję
Długoletnie doświadczenie
GODZINY:
Od 9:30 do 9-ej
W środy i soboty do 6-ej

...WIĘKSZY SKLEP ...NHATTAN AVE.

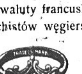

...y, pierścionki zaręczynowe i ślubne ga...tury toaletowe i wszelkiego rodzaju biżuterja po cenach umierkowanych

GWARANCJA Z KAŻDYM ARTYKUŁEM.

F. HOLTHAUSEN, Inc.

888 Manhattan Avenue, Greenpoint-Brooklyn

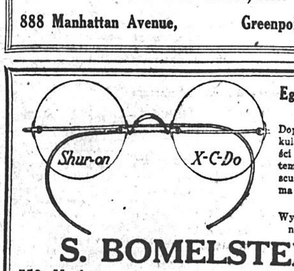

Egzaminujemy Oczy

Dopasowywanie okularów. Trzydzieści trzy lata na tem samem miejscu. To ogłoszenie ma wartość $1.00 dla Was.

Wytnijcie i przynieście do nas.

S. BOMELSTEIN

753 Manhattan Ave., Greenpoint-Brooklyn

34 LATA W INTERESIE NA TEM SAMEM MIEJSCU

Telefon, Nevins 8572

$15

Czwartek, Piątek i Sobota

ewentualnie trochę dłużej stosownie do stanu ust i rodzaju roboty zamówionej.

Wygoda, Pożytek i Wygląd

Od czasu do czasu zauważyliśmy potrzeby wielkiej części publiczności, która nie jest w stanie pozwolić sobie na zamówienia dentystyczne przy obecnych tak wygórowanych cenach, a nie chcąc udawać się do dobroczynnych klinik dentystycznych obchodziła się bez porady dentysty. Dążeniem naszem jest zapobiec temu stanowi rzeczy. Zarezerwowaliśmy w tym tygodniu trzy dni, w których możecie zamówić powyższe uzębienie po najniższej cenie. Zrobione ono jest z bardzo dobrego materjału i zębów a wykonanie jest pierwszorzędne. Będą również dobrze pasować. Ono sprawi, że będziecie wyglądali o kilka lat młodziej a pomoże Wam lepiej przeżuwać pokarm. Przyjdźcie wcześniej. Ostrożne, bezbolesne rwanie zębów.

MOSTKI, PLOMBY, WKŁADKI, X-RAY PO NISKICH CENACH.

Dr. M. Charnoff, przedtem Dr. M. Charnoff i Dr. J. C. Chaffie

130 FLATBUSH AVENUE, naprzeciwko Long Island Stacji, BROOKLYN, N. Y.

ZAWIADOMIENIA

NEW YORK

„KTO ZWYCIĘŻY"?

Tak pytają wszyscy ci, którzy interesują się zapasami, jakie się mają odbyć za kilka dni, to jest 1-go lutego, w 71 Regiment Armory, Manhattan. Między kilkoma „matchami" ma się odbyć walka między dwoma potęgami „wrestlerów", a mianowicie: Joe Stecherem i Iwanem Poddubnym, kolosem rosyjskim. Jak wiadomo Stecher jest szampjonem świata, przeto groźnym przeciwnikiem każdego, kto się z nim zmierzyć zechce.

Poddubny zaś będąc człowiekiem niezwykłej siły, gdyż potrafił położyć Zbyszka, zapowiada, iż to samo uczyni z Joe'm.

Walka ta, jak widać, będzie niezwykłą i przeto sądzić należy, że sala 71 Regiment Armory zapełni się po brzegi ciekawymi, którzy, jak się dało słyszeć, czynią wielkie zakłady na swoich faworytów.

Który z nich zwycięży?

Idźcie na zapasy, a dowiecie się.

ZJAZD MECHANIKÓW W NEW YORKU

Zjazd wszystkich akcjonarjuszy Stow. Mech. Polskich odbędzie się w niedzielę, w dniu 7 lutego, o godzinie 10 z rana, w sali Domu Narodowego, pod No. 19 St. Marks Place, (E. 8 ul.) w Nowym Yorku.

Wszystkich członków, jak również delegatów ostatniego Zjazdu, odbytego w lutym 1925 roku, w Toledo, Ohio, prosimy o przybycie.

Tadeusz Zieliński.

Za Złączone Komitety Obrony Praw Członków S. M. P.
Jacenty Surman,
A. Wasilewski,
Tadeusz Zieliński, sekr.
680 Newark Ave.
Jersey City, N. J.
Józef Budka, Kaz. Wachta, Jan Pikul, Ad. Dobrosielski, sekretarz,
140 Derby St., Salem, Mass.

Dla wygody tysięcy ludzi, którzy nie mogli korzystać z DROBNYCH OGŁOSZEŃ z powodu straty czasu połączonej z wizytą do administracji „NOWEGO ŚWIATA" w godzinach pracy, otworzyliśmy następujące stacje w sklepach polskich, gdzie mogą zamawiać DROBNE OGŁOSZENIA, nawet w godzinach w i e c z o r o w y c h, za pośrednictwem sklepów w ich sąsiedztwie.

STACJA NO. 1—
FELIX CZARNECKI
107-06 SUTPHIN BLVD.
JAMAICA, L. I., N. Y.

STACJA NO. 2—
R. TYJEWSKI
47 JONES STREET
NEWARK, N. J.

STACJA NO. 3—
W. STEINBERG
723 COURTLANDT AVE.
BRONX, N. Y.

STACJA NO. 4—
L. NADRATOWSKI
202 JERSEY STREET
NEW BRIGHTON, S. I.

STACJA NO. 5—
MICHAEL WINSKOWSKI
426 WALNUT STREET
YONKERS, N. Y.

STACJA NO. 6—
POLONIA PHOTO STUDIO
37 EAST 21-st STREET
BAYONNE, N. J.

STACJA NO. 7—
FIFTH AVENUE GRAPHONOLA SHOP
708—5-th AVENUE
SO. BROOKLYN, N. Y.

STACJA NO. 8—
S JAGIEŁŁO
180 WARWICK STREET
NEWARK, N. J.

STACJA NO. 9—
RAVINIS MUSIC STORE
40 GRAND ST.
MASPETH, L. I. N. Y.

STACJA NO. 10—
MARKOWSKA
HOSIERY SHOP
90 NASSAU AVE.
BROOKLYN, N. Y.

STACJA NO. 11—
J. ŚREDNICKI
491 GROVE ST.
JERSEY CITY, N. J.

STACJA NO 12—
A. LORCZAK
291 GRAND STREET
JERSEY CITY, N. J.

...osiedzeniu

...niniejszem zawiadamia się Akcjonarjuszy Polskiego Domu Narodowego w New Yorku, że roczne posiedzenie akcjonarjuszy dla wyboru Dyrektorów na następny rok i załatwienia innych spraw, które prawnie przyjdą pod obrady na temże posiedzeniu, odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, 1926 roku, o godzinie 7:30 wieczorem na wielkiej sali Domu Narodowego, siedzibie tejże korporacji pod numerem 19-23 St. Marks Place (East 8-ma ulica) w dzielnicy Manhattan, w mieście New York.

Jan Skowronek, sekr.

Posiedzenie roczne „Kółka Przyjaciół"

Niniejszem zawiadamiam, iż posiedzenie roczne Tow. Kółko Przyjaciół, Grupa 111 Z. N. P. w New Yorku odbędzie się w piątek, dnia 29-go stycznia 1926 roku, o godzinie ósmej wieczorem, w Domu Narodowym, przy St. Mark's Place, w sali dolnej Nr. 2.

Na porządku dziennym są bardzo ważne sprawy jak sprawozdanie finansowe, wybory nowego zarządu na rok 1926 i t. p. Wszyscy członkowie zobowiązani są przybyć na to posiedzenie. Kara za nieobecność.

J. FLOCK, Sekr. Prot.

Odezwa i zaproszenie

Podaje się do wiadomości, iż z dniem 1-go lutego otwartą zostanie POLSKA CZYTELNIA pn. 63 East 2nd Street, przy Second Avenue. Otwarta dla użytku publicznego każdy dzień od 8-ej z rana do 6-ej wieczór. W soboty od 8-ej do 12-ej.

Polskie książki, polskie dzienniki i czasopisma, jakoteż i broszurki będą dla waszego użytku przygotowane bezpłatnie, za darmo.

Towarzystwa lub osoby zainteresowane któreby pragnęły dopomóc nam w wyposażeniu czytelni w obszerną i bogatą treść dzieł i zabytków literackich są mile proszeni o nadesłanie takowych do czytelni.

Oczekując współudziału Polonji przez nadesłanie książek, zgóry serdecznie dziękujemy.

Za Towarzystwo Kultury Polskiej:
C. C. ZIARKO.

P. S.—Szkoła Polska dla Dzieci otwarta w każdy czwartek od 4-ej do 6-ej po południu.

STACJA No. 12
na
DROBNE OGŁOSZENIA
w
JERSEY CITY
została ustanowiona w sklepie którego właścicielem jest
A. LORCZAK
291 Grand Street
Jersey City, N. J.

ZAPROSZENIE

Dyrektorjat Polskiego Domu Narodowego w New Yorku zaprasza wszystkich akcjonarjuszy, żeby łaskawi byli przybyć w sobotę, dnia 6-go lutego b. r. na maskaradę Tow. Bratniej Pomocy „Gwiazda Wolności", która odbędzie się w Domu Narodowym, pn. 19-23 St. Mark's Place, New York City.

Na tej ostatniej największej zabawie wspólnie zakończymy karnawał.

Uprasza o jaknajliczniejsze przybycie.

DYREKTORJAT.

AMSTERDAM, N. Y.

Bal Kom. Piłsudskiego

Wielki bal karnawałowy urządza Komitet Piłsudskiego w Amsterdam, N. Y., w sobotę, dnia 30-go stycznia, na sali Polskiej Spółki, przy Milton Avenue, na który zaprasza Szanowną Polonję tak miejscową jak i okoliczną.

Komitet energicznie pracuje, przygotowując liczne niespodzianki, między innemi będzie dana nagroda dla najpopularniejszej pary na balu. Bufet będzie zaopatrzony w najwyborniejsze przekąski i napoje.

Do tańca przygrywać będzie doborowa polska orkiestra.

KOMITET.

SCHENECTADY, N. Y.

Z Kom. Im. Piłsudskiego

Komitet im. Józefa Piłsudskiego zaprasza Szanowną Polonję na swój wielki bal, który urządza w sobotę, dnia 30-go stycznia 1926 roku, w pięknej sali czeskiej, przy Fifth Avenue, z najlepszą orkiestrą p. Gutowskiego oraz licznemi niespodziankami. Początek o godzinie ósmej wieczorem. Wstęp 35 centów. Ponieważ goście zawsze są zadowoleni z naszych zabaw, więc mamy nadzieję, że tym razem jeszcze lepiej się zabawią, gdyż komitet od kilku miesięcy orkiestrę sobie zapewnił jako jedną z najpopularniejszych, a rozrywaną przez wszystkie polskie towarzystwa. Pomimo że wiemy, iż się dużo już wybiera, ale zwracamy się do wszystkich tych, co popierają oświatę o przybycie.

KOMITET.

Spiskowiec włoski będzie deportowany

NEW YORK, 27 stycznia — Vinzenzo Capuiano, młody redaktor włoski, aresztowany ubiegłej niedzieli w Brooklynie z dwoma śmiercionośnemi bombami w walizce, któremi miał wysadzić w powietrze ilustrowaną gazetę włoską „Corriere d'Italia" został postawiony pod kaucją 50,000 dolarów i zatrzymany w areszcie, gdy nie mógł złożyć wyznaczonej kaucji.

W kołach zainteresowanych sprawą panujc przekonanie, że niebezpieczny spiskowiec zostanie deportowany do Włoch.

Philadelphia i okolica

Wybór zarządu szkoły im. Adama Mickiewicza

Zarząd Szkoły im. Adama Mickiewicza zwołuje walne roczne posiedzenie, które odbędzie się na sali Domu Polskiego, pn. 211 Fairmount Avenue, we czwartek, dnia 28-go stycznia, o godzinie ósmej wieczorem. Na posiedzeniu tem zostanie obrany zarząd na rok bieżący, i rozpatrywane wnioski członków w celu ulepszenia szkoły. Prosimy członków i rodziców uczącej się dziatwy o przybycie na zebranie i wydanie swojej opinji co do systemu prowadzenia naszej szkoły.

Za Zarząd,
B. WĘGLARSKI, Kierownik.

Komitet Balu stypendjalnego do Polonji w Filadelfji!

Szanowni Rodacy!

Wchodząc w trudne położenie uczącej się młodzieży polskiej, przybyłej z Polski na wyższe studja do Ameryki, komitet wspólnie z zarządem Domu Polskiego, który ofiarował salę bezinteresownie dodając jedną więcej cegiełkę do swoich działań w niesieniu pomocy potrzebującym, w sprawach godnych poparcia, urządza dnia 30-go stycznia b. r., w Domu Polskim, pn. 211 Fairmount Avenue, Bal Stypendjalny, połączony z zabawą towarzyską, na pomoc studentom.

Na balu mile będą widziani wszyscy sympatycy powyższej sprawy, jednak osobom nie umiejącym odpowiednio się zachować, wstęp będzie wzbroniony.

Liczymy również na Szanowną Polonję, zawsze wrażliwą na sprawy godne poparcia, że i tym razem licznie przybędzie na bal, łącząc przyjemność z użytecznością. Natomiast komitet postara się uprzyjemnić obecnym zabawę. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Za Komitet Balu:
L. Fuchs, prezes Domu Polskiego,
Dr. F. Trygar,
Dr. M. J. Błażyński,
B. J. Łukomski, sekretarz.

Wszelkie korespondencje proszę wysyłać do sekretarza pn. 1534 Fairmount Avenue, Philadelphia, Pa.

Filadelfja — Frankford
Z powodu MASAKRY
200 ludzi, mężczyzn, kobiet i dzieci, dokonanej na spokojnych obywatelach wsi Jastkowice w Małopolsce,
odbędzie się
WIEC
w sali Marciniaka
WE WTOREK 2-GO LUTEGO,
o godzinie 8-ej wieczorem.
Przemawiać będą: Ks. Br. Krupski; Ks. M. Ławnicki i Ks. R. Pawlikowski, przybyły niedawno z Polski, organizator parafji w Jastkowicach.
Wstęp na salę wolny. Odbędzie się jednak dobrowolna kolekta na fundusz pomocy wywalczenia swobody religijnej w Polsce.
Polonję zaprasza na wiec
Ks. Br. Krupski.

Z Tow. Wzajemnej Pomocy Piłsudskiego

Dnia 3 stycznia na sali pnr. 301 Brown ulica zostało zorganizowane prawdopodobnie pierwsze w Phila., Tow. Pań Wzajemnej Pomocy im. J. Piłsudskiego. Prezeską tego Tow. została pani Aniela Pudroska, sekretarką pani Wojtowicz a kesjarką pani Rozalja Lorenc. Na pierwszem zebraniu zostało zapisanych do Tow. 25 członkiń. Za opłatą 50c. miesięcznie wrazie choroby członkini otrzymuje $5 tygodniowo. Nowemu Towarzystwu życzymy szybkiego rozwoju!

BAL PĄCZKOWY
— URZĄDZA —
Towarzystwo Pań Wzajemnej Pomocy im. Józefa Piłsudskiego
W SOBOTĘ 30-GO STYCZNIA, 1926 R.
Na sali 301 Brown St. North 3-ej ulicy, Philadelphia,
Początek o godzinie 7:30 wieczorem. — Wstęp 50c z garderobą.
Zapraszamy Szan. Polonję, gdyż to będzie zabawa, jakich mało bywało na tak wspaniałej sali przy doborowej muzyce obywatela A. Brokowskiego. —Tańce polsko - amerykańskie.
Również panie szykują wiele niespodzianek oraz dokładają wiele starań aby gości zadowolić pod każdym względem, będzie i bufet zaopatrzony we wszelkie smakołyki i słodkie napoje. — Prosimy o liczne przybycie KOMITET.

Dwanaście osób podeptanych przez słonie

TURYŃ, 26 stycznia. — Pięć słoni wprowadzonych do cyrku na przedstawienie, przestraszyły się natarczywego ujadania psów i w przerażeniu wybiegły z areny cyrkowej obalając i depcąc wszystko po drodze.

Widok pędzących po ulicach w popłochu słoni wywołał panikę wśród przechodni.

Pewna sklepikarka, doznała sparaliżowania prawej ręki, gdy jeden ze spłoszonych słoni wpadł przez drzwi do sklepu. Dwanaście osób doznało ciężkich lub lżejszych obrażeń z powodu spłoszenia nieoswojonych dostatecznie słoni.

Wybuch nowego wulkanu na Wyspach Aleuckich

SEWARD, 26 stycznia. — Według otrzymanych tutaj wiadomości, na wyspie Szíszaldiu w archipelagu wysp Aleuckich, w odległości 500 mil od lądu Alaski, wybuchł nowy wulkan, który wyrzuca olbrzymie ilości lawy, kamieni i popiołu. Na całej przestrzeni wysp Aleuckich i południowej Alasce w dalszym ciągu panuje prawie wiosenna pogoda, podczas gdy ubiegłych lat w tym samym czasie panowała prawdziwa syberyjska zima, ze 40 stopniami Fahrenheita poniżej zera.

Austrja musi zniszczyć 3,000 maszyn do wyrobu amunicji

WIEDEŃ, 25 stycznia. — Rząd republiki Austrji zmuszony będzie zniszczyć przeszło 3,000 maszyn służących do wyrobu amunicji, na rozkaz międzyaljanckiej komisji rozbrojeniowej. Nowy premjer republiki Austrji, przyrzekł przysłać Radzie amasadorów odpowiednie wyjaśnienie dlaczego maszyny do wyrabiania amunicji nie zostały dotychczas zniszczone.

POLSKI DETEKTYW
Egzaminowany, upoważniony i pod Bondem Stanowym

Załatwia kryminalne i cywilne sprawy. Procesowe obsługi adwokatów. — Śledztwa w sprawach familijnych. i rozwodowych. W razie jakiego wypadku, podajcie skargi do
BLOOM DETECTIVE BUREAU
799 Broadway, New York City
Pokój 230. Róg 11th Street.
Tel.: Stuyvesant 10073

Drobne Ogłoszenia

Farmy do sprzedania
(Farms for Sale)

ZAMIESZKAJCIE NA WSI

gdzie będziecie mogli hodować jarzyny i być właścicielami własnego domu w New Brunswick, N. J. gdzie, w dodatku można cały rok pracować.
16,000 kwadratowych stóp $285
$50. WYSTARCZY NA ZADATEK.
Resztę w spłatach $10. miesięcznie. Zgłoście się osobiście albo pisemnie po szczegóły, celem obejrzenia naszych małych farm.
METUCHEM REALTY CO., 206 Broadway New York City. Pokój No. 311

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

DO SPRZEDANIA DOM drewniany, 4 familijny, z wannami na Hill Street. Rent $90 miesięcznie. Cena $7,500. Wpłaty $3,350 lub mniej. Proszę się zgłosić: B. Malciński, 6139 Perry Avenue, Maspeth, L. I., N. Y. (28e)

MNIEJ NIŻ $17.— MIESIĘCZNIE. Duży kawał ziemi, wysoki i suchy, równający się 30 miejskim lotom, znajdujący się w Great River, L.I. w Montauk sekcji —Long Island Railroad, blisko New Cross Island Boulevard. Doskonała miejscowość na hodowlę kur, bungalows etc. W dzielnicy sosnowej. Cena $495; $50 gotówki, reszta w spłatach $8 miesięcznie.— Napiszcie albo zadzwońcie: Gleeson & Dolan, 152 West 42nd Street, New York. Tel.: Wisconsin 0634. (31e)

DOM — nowy, 4 pokojowy, konkretowa piwnica, na kawałku ziemi równającym się 44 lotom miejskim w Great River, L.I., w sekcji Montauk — Long Island Railroad. Dojazd łatwy stacji Pennsylvania, blisko nowego Cross Island Boulevard. 100 stóp szerokiego. Kąpiel, łódki i rybołóstwo niedaleko. Cena $3.500. Gotówki $500.— reszta na spłaty miesięczne. Piszcie albo zadzwońcie: Gleeson and Dolan, 152 West 42nd Street, New York. Tel. Wisconsin 0634. (31e)

WIELKA taniość dla prędkiego kupca; dwa sześciofamilijne budynki ze sklepami; $6,000 gotówki powyżej mortgage. Gorelick, 917 Melrose Avenue. Telefon, Jerome 5086. (28e)

DOM 2 familijny, stucco, 9 pokojowy. Przerobić można także w basemencie mieszkanie, wanna; gaz; lota do tego; dwa garaże, wjazd osobny. Cena bardzo niska. Zgłaszać się wieczorami i w niedzielę rano. Antoni Szczepański, 6027 Jay Avenue, Maspeth. (28e)

DIAMOND Street, Greenpoint—dwufamilijny, drewniany, 11 pokoi, wanny w pierwszorzędnym stanie; cena $7,800; wpłaty $2,500; korzystne warunki. Hartmann, 1732 Gates Avenue, Brooklyn. Telefon, Evergreen 5973. (3e)

DOM jednofamilijny na sprzedaż w Kearney, N. J.; zupełnie nowy w bardzo dobrem położeniu blisko tramwaju; sześć pokoi; kąpielnia; centralne ogrzewanie; kociołek na gorącą wodę; pralnia; wogóle wszystkie najnowsze urządzenia; Lota 33¼ x 100; cena $8,000; tylko $800 gotówki, reszta na mortgage. Bliższą wiadomość pisemnie lub telefonicznie udzieli Philip J. Bowers & Company, 189 Market Street, Newark, N. J. Telefon, Mulberry 1000. (28e)

DZIESIĘCIO-familijny, murowany, po pięć pokoi i wanna dla rodziny; gorąca woda; w dobrem miejscu, dom czysto utrzymany; cena tylko $24,000; rentu około $4,000; gotówki $4,000. Zgłoszenia Home Owners Association, 436 East 16th Street, New York City. (29e)

Realności do sprzedania
(Real Estate for Sale)

NAJŁADNIEJSZA dzielnica w Jamaica. $6750 kupi dom wartości $8.000. Wybrana okolica; driveways; 20 minut do Manhattan; 150 stóp boulevard; 5 centów subway; duże pokoje; ogrzewanie; podłogi układane; kafle; $500 gotówki, $25.— miesięcznie. McNeece, Corn Exchange Bank Bldg., Suthpin Boulevard, naprzeciw Stacji Long Island, Jamaica. Tel. Jamaica 8010; dziennie i w niedziele. (30e)

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

BUCZERNIA i grosernia na sprzedaż miejsce na ryby, owoce i warzywa; oraz lody, cukierki i woda sodowa; blisko szkoły; pierwszorzędne urządzenia; tani rent; sześć pokoi z wanną do zamieszkania. Działajcie szybko; żadna rozumna oferta nie zostanie odrzucona; musi być sprzedany, bo właściciel ma inny interes. Zgłoszenia do Leonard Hubański, 179 Clifton Avenue, corner Border Avenue, Laurel Hill, L. I. (2s)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania w polsko-ruskiej dzielnicy; rent tani; trzy pokoje przy sklepie. 139 Morris Street, Jersey City, N. J. (31s)

BUCZERNIA i grosernia na sprzedaż z powodu małych dzieci. 178 Pavonia Avenue, Jersey City, N. J. (28s)

CANDY, stationery, zabawki i cygara, bez fountain; pokoje; lease. 329 East 88th Street. (28s)

CANDY Store i Lunch Room na sprzedaż na Norman Avenue z powodu dwóch interesów. Zgłosić się do Engert Coffee Pot, 106 Engert Avenue, Greenpoint. (1s)

CANDY, Cigar Store na sprzedaż; trzy pokoje do zamieszkania. 440 Grove Street, Jersey City, N. J. (31s)

CANDY Store do sprzedania, Soda Fountain—trzy pokoje; interes dobrze wyrobiony; lease. 253 Driggs Avenue, Greenpoint. (1s)

CANDY Store psrzedam przy B. M. T. Depot; dobry interes. 719—5th Avenue, Brooklyn. (30s)

CIGAR Store w polskiej dzielnicy; niski rent; sprzedaję z powodu wycofania się z interesu. 110 Norman Avenue, Greenpoint, Brooklyn. (29s)

CANDY i Stationery Store na sprzedaż z powodu choroby. 172 Franklin St., Brooklyn, N. Y. (2s)

CAFETERIA; lease na ośm lat; dobra sposobność dla wspólników; potrzeba $5,000. Zgłoszenia 38 Main Street, Flushing, N. Y. (3s)

GROSERNIA i delikatessen store na sprzedaż; tanio; w polsko-amerykańskiej dzelnicy; interes dobrze wyrobioy. Po informacje proszę się zgłosić do Józef Średnicki, 491 Grove Street, Jersey City, N. J. (29s)

GROSERNIA i delikatessen w South Brooklyn; tanio; z powodu drugiego interesu; dobra sekcja; wyrobiona klijentela; tani rent; cena $800. Zgłoszenia przez cały tydzień. F. Jaszczerski, 726 Fourth Avenue. Telefon, Huguenot 4188. (1s)

GROSERNIA i buczernia do sprzedania. Zgłoszenia: 194—9th St., Passaic, N. J. (29s)

GROSERNIA do sprzedania w Brooklynie; interes dobrze wyrobiony; trzy pokoje do zamieszkania; lease; obrót tygodniowy $500. Zgłoszenia do Nowego Świata, Box 15. (3s)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania z powodu choroby właścicielki; nowe urządzenia; dobrze wyrobiony interes. Zgłoszenia do Nowego Świata pod „Groserniczka." (2s)

GROSERNIA, Candy Store na sprzedaż; dobry interes; pokój do zamieszkania; lease; cena przystępna. 80 Zabriskie St., Jersey City Heights, N. J. (28s)

GARFIELD, N. J. — w Plandersvillskiej dzielnicy candy, cigars, stationery sklep; dobry interes; blisko polskiego kościoła i szkoły; do sprzedania z powodu wyjazdu; rent $25; cena $275. Wiadomość Julius Pruefer, 157 Main Street. (2s)

PIEKARNIA i LUNCH ROOM używa siedemdziesiąt funtów kawy tygodniowo; najnowsza maszyna do ciasta i kawy; dobry otwarty lease; można bardzo tanio kupić z powodu dwóch interesów; interes można podwoić; gwarancja; żadnych agentów. Piekarnia, Zunz, 697 Courtland Avenue. (31s)

PIEKARNIA
do sprzedania w dobrem miejscu; dobrze prosperująca od kilkunastu lat; $700 targu tygodniowo; musi być natychmiast sprzedana z powodu wyjazdu właściciela; dobre miejsce do zrobienia pieniędzy; można przerobić na lunch room; dosyć miejsca w sklepie; cena, tylko $3200 — gotówki $2500. Zgłoszenia Home Owners As ociation, 436 East 16th Street, New York City. (2s)

PIEKARNIA do sprzedania w dzielnicy ruchliwej, w Kearny, N. J.; lease na dziesięć lat; cena i warunki przystępne. Zgłoszenia do A. T., 47 Jones Street, Newark, N. J. (31s)

PIEKARNIA do sprzedania w Newarku. $400 targu tygodniowo w sklepie. Garaż na 4 auta; dom na 3 familje z wszelkiemi nowoczesnemi urządzeniami. Mało gotówki wymagane. Lota 36x135. Mam także wiele innych interesów do nabycia. Zgłosić się do L. Cywiński, 317 Orange Road. Montclair, N. J. Telefon Montclair 82. (6s)

RESTAURACJA Coffee Pot; dobrze wyrobiony interes do sprzedania z powodu dwóch interesów. Cena bardzo przystępna, połowę gotówką. Zgłoszenia 463—3rd Avenue, blisko 32nd Street. (28s)

RESTAURACJA na sprzedaż z powodu drugiego interesu w dzielnicy fabrycznej; interes dobrze wyrobiony. 104 Wythe Avenue, Brooklyn. (29s)

SHOE i Dry Goods Store do sprzedania; w polskiej dzielnicy w Cliffside. 262 Walker Street, Fairview, N. J. (28s)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

SZEWCÓW
Szewców wywrotkarzy potrzeba do ręcznego wyrabiania obuwia (straight hand turn shoes). Także dobrych szewców, którzy nie umią robić wywrotków, a chcieliby się nauczyć, przyjmujemy.
LAIRD, SCHOBER & CO.
22nd & Market St., Phila, Pa. (31m)

POTRZEBA chłopca doświadczonego do nabijania koszyków; dobra zapłata. Zgłosić się do 297 Avenue C, Basket Store. (29m)

JANITOR potrzebny. Zgłoszenia dziennie od 10 do 1 i od 4 do 8 wieczorem. New Hebrew School, 146 Stockton Street, Brooklyn, N. Y. (29m)

MĘŻCZYZN (woodworkers) doświadczonych do pracy przy budowaniu bodies do autobusów. Weiner Body Company, 506 Passaic Avenue, Newark, N. J. (28m)

JANITORA—małżeństwo, białe do dwóch domów; tylko zimna woda; pokoje na piętrze. Zgłoszenia o trzeciej po południu, 335 West 43rd Street. (29m)

MĘŻCZYZNI—możecie zarobić $50 tygodniowo i więcej; nauczcie się operować maszynami kinematograficznemi; stała praca. Edwards, 132 East 23rd Street. (30m)

JANITOR potrzebny. Zgłoszenia dziennie od 10 do 1 i od 4 do 8 wieczorem. New Hebrew School, 146 Stockton Street, Brooklyn, N. Y. (30m)

JANITORÓW, doświadczonych, żonatych. 316 Rivington Street, New York City, Rotman. (28m)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

KOBIETY do roboty domowej, doświadczonej; czworo w rodzinie; bez prania; lekkie gotowanie; $75. Telefon, Midwood 6160-W. (29f)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

OLIVE FILLERS
doświadczonych
Wysoka zapłata.—Stała praca.
ZGŁOSZENIA
B. M. REEVES COMPANY
69—35th Street, Brooklyn (28f)

EMBROIDERERS i SMOKERS
zupełnie doświadczonych
37 West 20th STREET
Pokój Nr. 908 (29f)

OPERATOREK—muszą być doświadczone przy jedwabnych sukniach; stała praca. Cohn & Holt, 105 Madison Avenue. (27f)

OPERATOREK
do „foot press"
metalowa fabryka
Zgłoszenia
Majestic Metal Specialties
342 West 14th Street (28f)

DZIEWCZĄT
od wieku 16 do 25 do nawijania drutu na szpólki; doświadczonych nie wymagane; stała praca; dobra zapłata.
Rockwell Mfg. Co., Inc.
Queens Blvd. & Honeywell St.
Long Island City, N. Y. (30f)

OLIVE FILLERS
doświadczonych
Wysoka zapłata.—Stała praca.
ZGŁOSZENIA
B. M. REEVES CMPANY
38—35th Street, Brooklyn (28f)

KUCHARKI, kobiet do pracy w restauracji, służąca potrzebne. Adam Winiarski, 215 East 4th Street, prawdziwa polska agencja poszukiwania pracy. (28f)

KOBIETY albo mężczyzny do sprzątania umeblowanych pokoi; $16 tygodniowo i życie. 332 East 14th Street. (28f)

Różne do sprzedania
(Miscellaneous for Sale)

HARMONJA chromatyczna na 120 basów w dobrym stanie do sprzedania z powodu wyjazdu do starego kraju. Mateusz Wernaś, 1069 Second Avenue. (30)

PRECZ z węglem i jego baronami. Piszcie do Jana V. Teter jak ogrzewać bez węgla. J. V. Teter, 321—20th Street, Brooklyn. (28x)

MEBLE z czterech pokoi na sprzedaż z powodu wyjazdu; można zamieszkać; rent $20. Korzeniowski, 189 Eagle St., Greenpoint. (2x)

MEBLE z trzech pokoi na sprzedaż; tanio; z powodu wyjazdu. Zgłoszenia wieczorem od godziny 6 do 7, Jakubowski, 546 Driggs Avenue, Brooklyn. (30x)

Poszukiwania
(Information Wanted)

CZESŁAW Glinka poszukuje swego ojca Franciszka; miał za żonę Bronisławę z rodziny Piętków; miał przebywać w Detroit, Mich., 5956 Albert Street; przyjechałem z kraju; proszę go o przybycie do mnie. 223 Kingsland Avenue, Brooklyn. (21l)

FRACISZKA Koba zamieszkała w Astoria, poszukiwana jest przez familjantkę. Adres w Nowym Świecie. (28l)

OBYWATEL Biernat z New Yorku zechce podać swój adres pod „Sprawa Spadkowa". Nowy Swiat, 24 Union Sq. (29l)

Sklepy do wynajęcia
(Stores to Let)

190 WASHINGTON Street, Jersey City, N. J.—podwójny, frontowy sklep; dobry dla grosernika, szewca albo na lunch room; przystępna cena. Chas. Krieger, 71 Grand Street, Jersey City, N. J. (2dw)

1737 AVENUE A—sklep. Zgłoszenia do janitora. (28dw)

PIEKARZ fachowy poszukuje pracy w New Yorku albo blisko New Yorku. Wiadomość w Redakcji albo 237 Washington Place, Cliffside, N. J., Kamiński. (29w)

Pomieszkania do wynajęcia
(Apartments to Let)

NADZWYCZAJNA OKAZJA
DWA MIESIĄCE BEZPŁATNEGO RENTU
10 Apartamentów musi być wynajęte w tygodniu.
3 pokojowe apartamenty — $12.
4 pokojowe apartamenty — $16.
Wszystkie nowoczesne ulepszenia; nowo odnowione; elektryczność; gorąca woda; korytarze nowoczesne. Otwarte dla zwiedzających. 22 Mangin St., near Broome St. (24;25;27;31a)

GREENPOINT—Do wynajęcia 5 pokoi, elektryczność, bardzo tani rent, dobra komunikacja. Zgłoszenia: Józef Woliński, 277 Driggs Avenue, Brooklyn. (28a)

CZTERY pokoje; rent $13. 230 Kent Avenue. Zgłoszenia W. Gill, 601 Manhattan Avenue. Brooklyn. (29a)

DWA duże widne pokoje; rent $12 i $13 miesięcznie. 430 East 17th Street. (29a)

PIĘĆ pokoi. 105 Engert Avenue, Brooklyn. (8a)

Kapitał i interesy
(Business Opportunities)

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczane na drugie i trzecie hipoteki, pożyczki na budowę, dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp., 391 Fulton St., B'klyn. Tel., Triangle 7997.

DOM z umeblowanemi pokojami, najnowsze urządzenia na sprzedaż prędko; cena przystępna; dobry zarobek. Zgłoszenia 155 West 103rd Street. (27k)

PARTNER potrzebny do Reed & Willow Furniture, Baby Carriages i Repair Store. Zgłosić się do sklepu cały tydzień, 611 Fresh Pond Road, Brooklyn, (Ridgewood). (29k)

WARSZTAT do reperacji trzewików, maszynerja; rent $25; dobra dzielnica; cena $300. 880 East 156th Street. (30k)

Szkoły
(Schools)

WYUCZCIE SIĘ BALWIERSTWA!
Zostań fachowym balwierzem przez naszą naukową metodę. Kursa dzienne i wieczorne. Kompletny kurs $25. Nasi 583 graduanci r. 1925 mają doskonałe posady; wielu z nich jest właścicielami interesów. Posady gwarantowane po ukończeniu.
NATIONAL BARBER COLLEGE
150—3cia Ave. (blisko 15 ul.) N. Y. City

SZKOŁA polsko-angielska dla wszystkich; obok Domu Narodowego. 27 St. Mark's Place, New York. (7 Schools)

Pokoje umeblowane
(Furnished Rooms to Let)

POTRZEBA mężczyzn lub panien na mieszkanie. 28 St. Mark's Place, nad restauracją. (29r)

POKÓJ do wynajęcia dla mężczyzny, z osobnem wejściem. 186 India Street, Greenpoint. (28r)

POKOJE umeblowane do wynajęcia; polska gospoda. 241 Greenpoint Avenue, Brooklyn. (1r)

POTRZEBUJE na mieszkanie młodych, inteligentnych panów. 277 West Kinney Street, Newark, N. J., drugie piętro. (2r)

IMPERFECT IN ORIGINAL